ISSN 1508-8820

WTOREK, 5 MAJA 2026 r. cena 6 zł (5% VAT)

nowiny WODZISŁAWSKIE

Rok XXVII

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 18 (1328)



Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Pszowa zrezygnował. W tle pytania o naciski polityczne

Strona 10-11

Radni na garnuszku gminy



Czy zatrudnienie w gminnych jednostkach nie odbiera niezależności?

Prawo na to pozwala, ale pytania pozostają. Czy radny może być niezależny, gdy pracuje dla gminy? Projekt Watchdoga uruchomił ogólnopolską dyskusję. Nasza analiza pokazuje, jak wygląda to na poziomie lokalnym.

Czytaj więcej na stronach 16 – 17



Rycerze opanowali Basztę. Było też kino plenerowe

Strona 4



W Rydułtowach obchodzili Złote Gody

Strona 12



Ludzie kultury i sportu uhonorowani na powiatowej gali

Strona 7

REFERENDUM w Pszowie już 21 czerwca

Strona 4

REKLAMA





eprasa.pl 15526fcecb

Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor Naczelny Nowin Wodzisławskich

Radni z zatrudnieniem w gminach

Nie tak dawno olbrzymie emocje wzbudził temat zatrudnienia przewodniczącego wodzisławskiej rady miejskiej Mariusza Blazego w MOSiR Centrum i jednocześnie w Powiatowym Ośrodku Sportu. O ile praca w jednostce powiatowej nie budzi tak wielkich kontrowersji, to już zatrudnienie w MOSiR zrodziło pytania o możliwy konflikt interesów oraz zaburzenie niezależności radnego. Podobnie jest w innych przypadkach, a na kanwie ostatniej analizy przeprowadzonej przez Watchdog, sprawdziliśmy którzy radni zatrudnieni są w gminnych jednostkach również w pozostałych samorządach naszego powiatu i regionu. Choć wszystko to jest zgodne z prawem, pytanie o niezależność pozostaje.

W tym numerze również kolejna odsłona naszego cyklu, w którym prezentujemy statystyki interpelacji i zapytań radnych. Ponadto przeczytać możecie m.in. o kulisach rezygnacji przewodniczącego pszowskiej Młodzieżowej Rady Miasta Adama Misia. Piszemy również o tym, kiedy odbędzie się referendum w Pszowie, kto zarabia na butelkomatach, a także jakie zmiany nastąpią w parafiach w Marklowicach i Godowie. Ponadto ciekawe materiały historyczne, m.in. o budowie bazyliki w Rybniku oraz o dzieciach w rodzinie Dietrichsteinów. Oprócz tego sporo relacji z ostatnich wydarzeń, a było ich z początkiem maja bardzo dużo. To m.in. obchody święta narodowego, ślubowanie w Rydułtowach, piknik rycerski pod basztą oraz gala nagród powiatu dla utytułowanych ludzi kultury i sportu. Zapraszam do lektury!

Rano sport, po południu militarny piknik. Rydułtowy już świętują majówkę

RYDUŁTOWY Sportowa rywalizacja i żywa lekcja historii, w Rydułtowach odbył się kolejny Memoriał Jana Margicioka i Leopolda Hałaczka. Uczniowie lokalnych szkół upamiętnili bohaterów Armii Krajowej na biegowych trasach wokół miejskiego zbiornika.

W czwartek 30 kwietnia teren wokół „Machnikowca” wypełnił się sportową energią. W sztafetach na dystansie 4 × 350 metrów zmierzyły się reprezentacje rydułtowskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Choć na mecie liczyły się sekundy, głównym celem zawodów było oddanie hołdu patronom wydarzenia – legendarnym harcmistrzom i porucznikom AK.



Memoriał Margicioka i Hałaczka 30 kwietnia 2026. *FOT. Z. HARAZIM*

Sportowe święto

Memoriał, organizowany nieprzerwanie od 1992 roku, to jedna z najważniejszych tradycji sportowych w mieście. Tegoroczna edycja po raz kolejny udowodniła, że młode pokolenie potrafi pielęgnować pamięć o lokalnych bohaterach w sposób aktywny i pełen pasji. Wydarzenie było oficjalnym sportowym akcentem rozpoczynającym tegoroczną majówkę w Rydułtowach.



Popisy taneczne na Dzień Mundurowy. *FOT. A. KAŹMIERCZAK*



Publiczność podczas występów w amfiteatrze. *FOT. A. KAŹMIERCZAK*

Dzień mundurowy

Po południu przyszedł czas na militarny piknik. Wśród atrakcji przygotowanych przy RCK Feniks czekały pokazy służb mundurowych, sprzętu wojskowego, policyjnego, strażackiego itp., animacje dla dzieci czy poczęstunek w postaci tradycyjnej grochówki. Nie zabrakło także występów artystycznych.

(zibi), AgaKa



Przedstawiciele klas mundurowych podczas memoriału

REKLAMA



eprasa.pl 15526fcecb

Tak świętowaliśmy 3 Maja

WODZISŁAW, PSZÓW, RADLIN W Wodzisław Śląski uroczyście uczczono Narodowe Święto Trzeciego Maja. Obchody rozpoczęła msza święta w intencji ojczyzny, po której uczestnicy przemaszerowali pod pomnik Powstańców Śląskich, gdzie odbyła się oficjalna część patriotyczna. Podobnie było w Pszowie i Radlinie, gdzie w uroczystościach uczestniczyło wielu mieszkańców.

Obchody narodowego święta w Wodzisławiu Śląskim rozpoczęły się uroczystą mszą świętą w intencji ojczyzny, odprawioną w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Po nabożeństwie uczestnicy, w tym mieszkańcy, przedstawiciele władz samorządowych oraz poczty sztandarowe, przemaszerowali pod pomnik Powstańców Śląskich. Tam odbyła się dalsza część uroczystości o charakterze patriotycznym. Wydarzenie rozpoczęło się od wspólnego odśpiewania hymnu narodowego. Następnie głos zabrał prezydent miasta Mieczysław Kieca, który w swoim przemówieniu nawiązał do znaczenia Konstytucji 3 Maja oraz wartości patriotycznych. Kulminacyjnym momentem obchodów było złożenie kwiatów pod pomnikiem Powstańców Śląskich przez liczne delegacje reprezentujące instytucje, organizacje oraz środowiska lokalne.

Msza za Ojczyznę w bazylice

Uroczystości w Pszowie rozpoczęły się mszą świętą w bazylice Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Liturgii przewodniczył i kazanie wygłosił ks. prof. Jerzy Szymik. Po zakończeniu mszy uczestnicy przeszli pod pomnik Powstańców Śląskich, gdzie złożono kwiaty. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz i samorządu, a także delegacje lokalnych środowisk. Hołd oddali m.in. druhowie z OSP Pszów i OSP Krzyżkowice, przedstawiciele pszczelarzy, działkowców, honorowych dawców krwi, członkowie stowarzyszenia Razem dla Śląska, a także myśliwi z koła łowieckiego „Lis”.



FOT. A. KAŹMIERCZAK

Uroczystości Święta Trzeciego Maja odbyły się w Radlinie przy Pomniku Powstańców Śląskich

Msza, kwiaty i mażoretki

W Radlinie uroczystości z okazji Święta Trzeciego Maja rozpoczęły się mszą w kościele w Biertułtowach, po której nastąpił przemarsz uczestników do Parku im. Leopolda Zarzeckiego. Pod Pomnikiem Powstańców Śląsich kwiaty złożyły delegacje instytucji, organizacji i samorządowców z powiatu i miasta - na czele z burmistrzem Zbigniewem Podleśnym. Była to okazja do refleksji i pochylenia się nad historią walki o niepodległość Polski oraz uchwalenia konstytucji. Uroczystości swoimi występami uświetniła orkiestra dęta KWK Marcel pod batutą Franciszka Magiery wraz z mażoretkami. W wydarzeniu udział wzięli mieszkańcy Radlina oraz poczty sztandarowe.

(FK), AgaKa, (ska)

Maszynki do głosowania czy reprezentanci mieszkańców? Sprawdzamy aktywność radnych (cz.3)

RYDUŁTOWY, GORZYCE W naszym cyklu na temat aktywności radnych sprawdziliśmy statystyki interpelacji i zapytań w kolejnych gminach. Tym razem prezentujemy statystyki i informacje z miasta Rydułtowy oraz gminy Gorzyce

Jak zaznaczają urzędnicy, aktywności radnych nie można mierzyć samymi interpelacjami i zapytaniami, co jest oczywiste. - Złożone interpelacje i zapytanie nie odwzorowują faktycznego zaangażowania radnych i ocena ich pracy wyłącznie przez pryzmat złożonych tego rodzaju pism jest niewłaściwa – przekazuje Monika Marszolik-Hołek z Urzędu Miasta Rydułtowy. Oczywiście należy wziąć pod uwagę, że praca radnych na rzecz mieszkańców w wielu przypadkach polega na rozmowach z włodarzami, wykonywaniu telefonów oraz interwencjach bezpośrednio w jednostkach gminnych. Interpelacje i zapytania to najczęściej narzędzie, z którego korzystają radni opozycyjni, aby wywalczyć ważne sprawy dla swoich wyborców lub zwrócić uwagę na istniejące problemy. Dlatego wyborcy na koniec kadencji mogą zweryfikować swoich przedstawicieli w radzie po faktycznie rozwiązanych sprawach i zrealizowanych inwestycjach, czy załatwieniu przysłowiowego „załatania dziury w drodze”. Szczegółowy wykaz złożonych interpelacji w Rydułtowach przedstawiamy w ramce.

Warto dodać, że w przypadku Rydułtów przedstawiciele prezydium rady prowadzą również dyżury. Przewodniczący Rady Miasta Rydułtowy Marek Wystyrk dyżuruje w czwartki w godzinach 15:00 – 17:00, a wiceprzewodnicząca Barbara Wojciechowska we wtorki w godzinach 11:00 – 13:00.

Pisma, rozmowy i dyżury

W Gorzycach z możliwości składania pisemnych interpelacji i zapytań korzysta w tej kadencji głównie czwórka radnych: Leszek Pukowski (12 interpelacji), Grzegorz Sosna (2 interpelacje), a także Mirela Bura i Grzegorz student, którzy skierowali swoje zapytania na piśmie. - Należy podkreślić, że liczba składanych interpelacji i zapytań nie stanowi jedynego ani pełnego miernika aktywności radnych. W praktyce znacząca część pracy samorządowej odbywa się poza trybem pisemnym i obejmuje m.in. bezpośrednie kontakty z mieszkańcami, bieżące interwencje, udział w pracach komisji oraz stałą współpracę z urzędem. Wielu Radnych, również radnych pełniących obowiązki sołtysa, załatwia w interesie Mieszkańców na bieżąco dziesiątki a nawet setki spraw. W pierwszej kolejności prowadzą te tematy w poszczególnych referatach, spotykają się również w z wójtem, zastępcą, sekretarzem oraz skarbnikiem, co znajduje potwierdzenie m.in. w składanej na każdej sesji informacji o pracy wójta w okresie międzysesyjnym (informacja o spotkaniach). Złożone interpelacje stanowią prawdopodobnie niewielki odsetek albo promil „aktywności samorządowej” radnych. Część radnych aktywnie uczestniczy również w życiu społecznym w ramach różnych środowisk (rady sołeckie, KGW, OSP, zespoły muzyczne, rady rodziców itp.) i pozostaje w tym zakresie w bieżącym kontakcie z wójtem i urzędem gminy – przekazuje Beata Futerska z Urzędu Gminy Gorzyce. Warto dodać, że radni Gorzyc również prowadzą dyżury, podczas których mieszkańcy mogą przekazać im ważne informacje oraz wnioskować o rozwiązanie istniejących problemów. Wykaz dyżurów przedstawiamy w odrębnej tabeli.

(ska)

RYDUŁTOWY

Interpelacje i zapytania złożone przez radnych w kadencji 2024 - 2029:

- 5 **Mateusz Szweda**
- 24 **Tomasz Wojak**
- 4 **Krystian Wolnik**
- 9 **Zbigniew Berger**
- 3 **Halina Zając**
- 3 **Barbara Wojciechowska**
- 2 **Gabriel Miliczek**
- 1 wspólnie: **Tomasz Wojak, Gabriel Miliczek, Zbigniew Berger**
- 1 wspólnie: **Tomasz Wojak, Gabriel Miliczek**

DYŻURY RADNYCH GMINY GORZYCE:

- **Piotr Wawrzyczny**: Urząd Gminy Gorzyce (ul. Kościelna 15) w poniedziałki - godz. 16.00 - 17.00
- **Bura Mirela, Pukowski Leszek i Student Grzegorz**: I i III wtorek miesiąca od 18.00-19.00, w OK Czyżowice.
- **Czarnecka Maria**: każdy wtorek od 17.00-18.00 w Świetlicy Wiejskiej w Osinach.
- **Artur Lankocz**: każdy drugi piątek miesiąca od godziny 17-18 w sołtysówce w Szkole Podstawowej nr 2.
- **Lazar Justyna, Menżyk Michał i Zbroja Stanisław**: od września do czerwca w godz. 19.00-19.30; od lipca do sierpnia 15.00 - 15.30. Dyżury w GBP w Rogowie, każdy wtorek.
- **Małek Krzysztof**: w każdy poniedziałek w godz. 17.00-18.00 pełni dyżur telefoniczny.
- **Paloc Krzysztof, Smołka Janusz i Wachtarczyk Urszula**: środa 18.00-19.00 w GCK Gorzyce.
- **Sosna Grzegorz**: poniedziałki od 16.30-17.30 w sołtysówce w Turzy Śląskiej.
- **Zuch Alicja**: od września do czerwca, każdy wtorek w godz. 19.00-19.30 dyżury w GBP w Rogowie, od lipca do sierpnia każdy wtorek i czwartek od 16.00 - 19.00 - dyżur telefoniczny.

eprasa.pl 15526fcecb

Poczuj magię średniowiecza. Na baszcie zorganizowano wioskę rycerską

WODZISŁAW ŚL. 3 maja na wodzisławskiej baszcie można było przenieść się w czasie i poczuć niczym prawdziwy rycerz – a wszystko to za sprawą zorganizowanej tam wioski rycerskiej, która ożywiła historyczną przestrzeń i nadała jej wyjątkowy, średniowieczny charakter.



Rycerze zagościli przy Baszcie 2 maja, a wkrótce także Gala Sportowych Walk Rycerskich na Trzech Wzgórzach

2 maja na wodzisławskiej Baszcie odbyło się pierwsze w tym miejscu plenerowe kino. Widzowie, wygodnie rozsiadając się na leżakach, mogli delektować się popcornem i obejrzeć film „Stara baśń. Kiedy słońce było bogiem" w reżyserii Jerzego Hoffmana.

Z kolei w niedzielę przestrzeń wokół Baszty zamieniła się w tętniącą życiem wioskę rycerską. Na odwiedzających czekali rycerze w pełnym rynsztunku, mnich oraz ekspozycja średniowiecznego oręża. Program wydarzenia obfitował w liczne atrakcje, takie jak pokazy walk i turnieje, strzelanie z łuku, rzuty włócznią i toporkami, przeciąganie liny, wyścigi drużynowe, a także efektowne pojedynki na bezpieczne miecze.

Już wkrótce Gala Sportowych Walk Rycerskich

W tym miejscu pragniemy poinformować, że temat rycerzy, średniowiecza oraz średniowiecznych walk ponownie zagości w mieście, a konkretnie 30 maja w Rodzinnym Parku Rozrywki.

Festiwal Średniowieczny połączony z Galą Sportowych Walk Rycerskich będzie widowiskiem opartym na formule pełnokontaktowej, gdzie nie ma miejsca na udawanie. Stal uderza o stal, tarcze pękają, a zwycięża ten, kto wytrzyma presję i narzuci własne warunki walki.

AgaKa

Referendum w Pszowie 21 czerwca.

Mieszkańcy zdecydują o burmistrzu i radzie

PSZÓW Jest decyzja komisarza wyborczego i konkretna data głosowania. W Pszowie odbędzie się referendum w sprawie odwołania burmistrza oraz rady miejskiej przed upływem kadencji.

11 lutego 2026 r. pełnomocnik inicjatora referendum powiadomił Komisarza Wyborczego w Bielsku-Białej III o zamiarze przeprowadzenia referendum gminnego na wniosek mieszkańców. Wniosek dotyczył odwołania Burmistrza Miasta Pszów oraz Rady Miejskiej w Pszowie przed upływem kadencji.

Pełnomocnikiem inicjatywy referendalnej jest Grzegorz Fryc. Komisarz Wyborczy w Bielsku-Białej III uznał, że powiadomienie spełnia wymogi formalne.

Wniosek i decyzja komisarza

8 kwietnia 2026 r. pełnomocnik inicjatora referendum przekazał Komisarzowi Wyborczemu w Bielsku-Białej III wniosek o przeprowadzenie referendum.

Decyzja zapadła 29 kwietnia 2026 r. Postanowieniem nr 23/2026 Komisarz Wyborczy w Bielsku-Białej III zarządził przeprowadzenie referendum gminnego w sprawie odwołania burmistrza Piotra Stanisława Kowola oraz Rady Miejskiej w Pszowie przed upływem kadencji.

Głosowanie i organizacja referendum

Referendum zostało wyznaczone na 21 czerwca 2026 r.

Wydano również postanowienie nr 24/2026 w sprawie ustalenia liczebności członków komisji referendalnych. Opublikowano także formularze zgłoszeń do miejskiej oraz obwodowych komisji do spraw referendum.

Udostępniono również informacje dla wyborców, w tym dotyczące uprawnień osób niepełnosprawnych oraz osób, które najpóźniej w dniu głosowania ukończą 60 lat. Przekazano także informacje o terminach związanych z tymi uprawnieniami.



Referendum będzie ważne jeżeli weźmie w nich udział 2750 osób.

Kiedy referendum będzie ważne?

Komisarz Wyborczy w Bielsku-Białej III opublikował także informacje o warunkach ważności referendum – zarówno w sprawie odwołania burmistrza, jak i Rady Miejskiej w Pszowie przed upływem kadencji.

- Na podstawie art. 55 ust. 2 ustawy z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym (Dz. U. z 2025 r. poz. 472) informuje się, że w wyborze w dniu 7 kwietnia 2024 r. odwoływanego organu tj. Burmistrza Miasta Pszów liczba osób, które wzięły udział w głosowaniu (liczba kart ważnych) wyniosła 4583, zatem 3/5 liczby biorących udział w wyborze odwoływanego organu wynosi 2750 osób - informuje Krajowe Biuro Wyborcze.

W przypadku rady miejskiej referendum będzie ważne jeżeli do urn pójdzie również 2750 osób.

(FK)

OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA PSZÓW Z DNIA 5 MAJA 2026 r. O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH PROJEKTU PLANU OGÓLNEGO MIASTA PSZÓW

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2 i pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz uchwały Rady Miejskiej w Pszowie Nr III/20/2024 z dnia 27 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Miasta Pszów, Burmistrz Miasta Pszów zawiadamia o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Miasta Pszów.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 6 maja 2026 r. do 5 czerwca 2026 r. i obejmą:

1. zbieranie uwag do projektu planu w terminie od 6 maja 2026 r. do 5 czerwca 2026 r.,
2. spotkanie otwarte, które odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Pszów przy ul. Pszowskiej 534 (sala nr 9) w dniu 13.05.2026 r. o godzinie 17.30
3. dyżury projektanta, które odbędą się w siedzibie Urzędu Miasta Pszów przy ul. Pszowskiej 534 w sali nr 9:
   - w dniu 13.05.2026 r. w godzinach od 15.00 do 17.00.
   - w dniu 20.05.2026 r. w godzinach od 15.00 do 17.00.

Projekt od 6 maja 2026 r. zostanie udostępniony:

1. w siedzibie Urzędu Miasta Pszów przy ul. Pszowskiej 534, pokój nr 22;
2. w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Pszów w zakładce: Menu przedmiotowe / Plan zagospodarowania przestrzennego / Plan ogólny Miasta Pszów.

Uwagi do projektu planu składa się do Burmistrza Miasta Pszów na specjalnym formularzu (formularz dotyczący aktu planowania przestrzennego, który jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Pszów w zakładce: Menu przedmiotowe / Plan zagospodarowania przestrzennego / Plan ogólny Miasta Pszów).

Uwagi można składać w formie:

- papierowej – osobiście w Urzędzie Miasta Pszów, lub listownie na adres Urzędu Miasta Pszów, ul. Pszowska 534,
- lub elektronicznej na adres e-mail: kancelaria@pszow.pl lub za pomocą platformy ePUAP

Osoba wnosząca uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedzibę oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki adres posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Można podać również dodatkowe dane jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, wyżej wymieniony projekt planu ogólnego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa.

Uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko – należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Pszów w nieprzekraczalnym terminie do dnia **5 czerwca 2026 r.**

Uwagi złożone po wyżej wyznaczonym terminie pozostawi się bez rozpatrzenia. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Pszów. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych zamieszczona jest na stronie BIP Urzędu Miasta Pszów w załączniku do Obwieszczenia.

eprasa.pl 15526fcecb

nowiny.pl ROWERON Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

28 kwietnia ruszają zapisy OPEN do VI edycji

ROWERON 2026

Dla wszystkich rowerzystów chętnych do udziału w największej imprezie rowerowej w regionie!

- Przejedź minimum **5 tras w 6 miesięcy** od 5 maja do 25 października i zdobądź **unikatowy medal**
- Dajemy do wyboru **16 tras** na terenie **13 powiatów/miast**: raciborskiego, wodzisławskiego, gliwickiego, pszczyńskiego, mikołowskiego, cieszyńskiego, bielskiego, opawskiego i karwińskiego (Czechy) oraz Rybnika, Żor, Jastrzębia-Zdroju i Katowic
- Lubisz rywalizację? Weź udział w **specjalnych challenge'ach** z dodatkowymi nagrodami
- W tym roku jeździmy charytatywnie dla **6-letniego Stasia z Raciborza!**

REJESTRACJA OPEN: od 28 kwietnia do 15 maja

BEZ LIMITU MIEJSC!



***UWAGA:** Dla chętnych zostało również 80 ostatnich płatnych pakietów startowych z unikatowymi koszulkami!*

WIĘCEJ NA www.roweron.pl

MAMY NOWOŚCI:

• 16 zupełnie nowych tras • 13 powiatów – w tym nowe Katowice • 6 miesięcy na wyzwanie • imprezy integracyjne • unikatowe koszulki i czapeczki • mnóstwo nagród do wygrania!

REJESTRACJA: https://app.evenea.pl/event/roweron2026

Dołącz do nas na Facebooku! rowerON

SPONSORZY GŁÓWNI

EXTRAL ALUMINIUM · Racibórz 1217 · CORELTB BUILDERS · eko okna · neo Energy Group

PARTNERZY

powiat raciborski zielona oaza kultur · Powiatowe Centrum Sportu w Raciborzu · Silesia

PARTNERZY

WYŻSZA SZKOŁA Biznesu i Nauk o Zdrowiu w Łodzi Filia w Rybniku · bruk · apek Fabryka Dętek · FOCUS junior · KROSS · tekstylne.dziarki · JADWIGA · ostrog.net internet telewizja telefon · MOKATE

BS RACIBÓRZ BANK SPÓŁDZIELCZY · Szprycha · Rusicki Bagażniki Rowerowe · TAURUS · pszów · GMINA MARKLOWICE · POWIAT BIELSKI · Miasto Bielsko-Biała · POWIAT RYBNICKI

POMYSŁ I REALIZACJA

nowiny.pl · nowiny Raciborskie · nowiny Wodzisławskie · nowiny Żorskie · nowiny Jastrzębskie · nowiny Rybnickie · Jastrzebie Online.pl · eŻORY · Fundacja Śląsk 2035 · DRUKARNIA NOWINY

PATRONI MEDIALNI

rtk · TVS

eprasa.pl 15526fcecb

Klasa wojskowa z Rydułtów złożyła ślubowanie w centrum miasta



29 uczniów złożyło ślubowanie na rydułtowskim rynku.



W wydarzeniu udział wzięli bliscy kadetów

RYDUŁTOWY Najpierw msza, potem przemarsz i uroczystość na rynku. W środę (29.04.) w Rydułtowach odbyło się ślubowanie uczniów klasy Oddziału Przygotowania Wojskowego.

Msza i przemarsz przez miasto

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 12:00 mszą świętą w kościele pw. św. Jerzego w Rydułtowach. Po jej zakończeniu uczestnicy przeszli ulicami miasta na rynek.

Ślubowanie na rynku

Około godz. 13:00 na rynku odbyła się główna część wydarzenia – ślubowanie uczniów klasy Oddziału Przygotowania Wojskowego w zawodzie technik logistyk z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Rydułtowach. Do ślubowania przystąpiło 29 uczniów. **(FK)**

Jastrzębianin nie ustąpił pierwszeństwa

GOGOŁOWA Na skrzyżowaniu w Gogołowej zderzyły się trzy samochody. Jedna osoba została ranna.

Do zdarzenia doszło 28 kwietnia po godz. 14:00 na skrzyżowaniu ulic Wiejskiej i Jastrzębskiej w Gogołowej. Na miejsce skierowano patrol drogówki po zgłoszeniu, z którego wynikało, że jedna z osób może być nieprzytomna.

Jak informują policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim, wstępne ustalenia wskazują, że kierujący Fiatem Punto, 41-letni mieszkaniec Jastrzębia-Zdroju, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu Fiatem Seicento.

Doszło do zderzenia obu pojazdów, a następnie – wskutek siły uderzenia – Fiat Seicento uderzył jeszcze w jadącą z przeciwnego kierunku Toyotę.

Jedna osoba ranna, w aucie była także 2-latka

W wyniku zdarzenia ranny został 48-letni mieszkaniec Rybnika, który kierował Fiatem Seicento. Mężczyzna doznał obrażeń głowy i barku i został przetransportowany do szpitala.

Kierujący Toyotą, 48-letni mieszkaniec powiatu pszczyńskiego, nie odniósł obrażeń. Bez obrażeń była także 2-letnia córka kierującego Fiatem Punto.

Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.



FOTO: KPP WODZISŁAW ŚL.

Na skrzyżowaniu w Gogołowej doszło do zderzenia trzech samochodów osobowych.

Sprawę wyjaśni postępowanie

Policja prowadzi postępowanie, które ma wyjaśnić dokładne okoliczności i przyczynę zdarzenia.

Funkcjonariusze przypominają, że nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu może prowadzić do poważnych konsekwencji. Za spowodowanie wypadku drogowego grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Policjanci apelują o ostrożność i rozwagę za kierownicą.

(żet)

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY MSZANA

o rozpoczęciu ponownych konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Mszana

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.), a także uchwały Nr IV/29/2024 Rady Gminy Mszana z dnia 7 sierpnia 2024 r., zawiadamiam o rozpoczęciu ponownych konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Mszana.

Ponowne konsultacje społeczne będą prowadzone w okresie **od dnia 5 maja 2026 r. do dnia 3 czerwca 2026 r.** i obejmą:

1. zbieranie uwag w terminie od dnia 5 maja 2026 r. do dnia 3 czerwca 2026 r.;
2. spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędzie się w dniu **19 maja 2026 r. w godzinach od 16:00 – 17:00 w budynku Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji w Połomi przy ulicy Szkolnej 17**;
3. dyżury projektanta, które odbędą się:
   - w dniu 19 maja 2026 r. w godzinach od 17:00 – 18:30 w budynku Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji w Połomi przy ulicy Szkolnej 17;
   - w dniu 20 maja 2026 r. w godzinach od 16:00 – 17:30 w budynku Urzędu Gminy w Mszanie przy ulicy 1 Maja 81;
   - w dniu 21 maja 2026 r. w godzinach od 16:00 – 17:30 w budynku Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji w Gogołowej przy ulicy Wiejskiej 28.

Projekt planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko jest udostępniony:

1. w siedzibie Urzędu Gminy Mszana;
2. w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Mszana.

Uwagi mogą być wnoszone do Wójta Gminy Mszana w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej. Uwagi powinny zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego dostępny jest pod adresem: https://sekap.finn.pl/gwmszana/#!/karta_uslugi/60760/karta

W przypadku poczty elektronicznej – uwagi należy kierować na adres: urzad@mszana.ug.gov.pl

W przypadku platformy usług administracji publicznej e-PUAP – uwagi należy kierować na adres: /Mszana/skrytka

W przypadku systemu e-Doręczeń – uwagi należy kierować na adres: AE:PL-79709-84967-CWEFD-20

Uwagi w formie papierowej należy wnosić:

1. osobiście w Urzędzie Gminy Mszana (Punkt Obsługi Klienta);
2. drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Mszana, ulica 1 Maja 81, 44-325 Mszana.

Jednocześnie informuję, że w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, której przedmiotem jest opracowanie prognozy oddziaływania na środowisko do planu ogólnego gminy Mszana, zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Mszana oraz mogą składać wnioski i uwagi do powyższego postępowania. **Wnioski i uwagi należy wnosić do dnia 3 czerwca 2026 r.** w formie pisemnej lub ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adresy podane powyżej. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków i uwag jest Wójt Gminy Mszana.

Obowiązek informacyjny dotyczący przetwarzania danych osobowych dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Mszana pod adresem https://www.mszana.finn.pl/ w zakładce RODO.

W przetwarzaniu Państwa danych osobowych stosuje się ograniczenia określone w art. 8a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

eprasa.pl 15526fcecb

Zasłużeni dla kultury i sportu w powiecie wodzisławskim nagrodzeni na uroczystej gali

POWIAT Zarząd i radni powiatu uhonorowali osoby, które w minionym roku uzyskały szczególne osiągnięcia na rzecz kultury i sportu, tym samym promując powiat na różnego rodzaju konkursach i zawodach. Gala odbyła się we wtorek 28 kwietnia w Gościńcu Wodzisławskim.

Wtorkowa gala była podsumowaniem osiągnięć sportowych i kulturalnych mieszkańców powiatu wodzisławskiego za 2025 rok. Laureatom pogratulował starosta Leszek Bizoń, życząc dalszych sukcesów.

- Dzisiejsze spotkanie to wyjątkowa okazja, by uhonorować osoby, które swoją pasją, talentem i ciężką pracą budują tożsamość naszego powiatu oraz inspirują innych do działania. Sport i kultura to fundamenty silnej wspólnoty. Dzięki Państwa zaangażowaniu Powiat Wodzisławski jest miejscem pełnym energii, kreatywności i sukcesów - mówił starosta.

Gala była nie tylko momentem wręczenia nagród, ale również okazją do integracji środowisk sportowych i kulturalnych. Uroczystość uświetniły występy artystyczne oraz prezentacje sylwetek laureatów, które przybliżyły ich osiągnięcia i drogę do sukcesu. Podczas wydarzenia wręczono nagrody w dziedzinie kultury oraz sportu, dla przedstawicieli różnych dyscyplin, m.in. biathlonu, pływania, szachów, szermierki, sportów walki oraz kolarstwa.

(ska)



■ Laureaci nagród kulturalnych: Nadia Wolner, Matylda Dawid, Kamil Stefaniak, Martyna Stużyńska, Jacek Skupień oraz Antoni Fojcik z wicestarostą Barbarą Chrobok i członkiem zarządu Arkadiuszem Skowronem



■ Wśród sportowców uhonorowani zostali również Martyna Piertroszek, Oliwia Witek, Martyna Cholajda, Otylia Kocur oraz Magdalena Oślizło. Na zdjęciu laureaci oraz ich rodzice w przypadku nieobecnych wraz ze starostą Leszkiem Bizoniem i wiceprzewodniczącym rady Witoldem Mandryszem

Nagrody powiatu wodzisławskiego, przyznane na gali 2026:

KULTURA

Cz.1 (nagrody za całokształt dorobku artystycznego)

1. Jerzy Szymik (Pszów)
2. Dariusz Panek (Gorzyce)
3. Orkiestra Górnicza „Marcel" (Radlin)
4. Ryszard Wachtarczyk (Godów)
5. Andrzej Nowak (Gorzyce)

Cz. 2

1. Jacek Zając (Pszów)
2. Lucyna Gajda (Gorzyce)
3. Michalina Gałka-Nosiadek (Rydułtowy)
4. Izabela Rosmus (Lubomia)
5. Piotr Bujnowski (Gorzyce)

Cz. 3

1. Nadia Wolner (Mszana)
2. Matylda Dawid (Gorzyce)
3. Kamil Stefaniak (Wodzisław Śląski)
4. Martyna Stużyńska (Lubomia)
5. Jacek Skupień (Wodzisław Śląski)
6. Antoni Fojcik (Mszana)

SPORT

Cz. 1

1. Pola Seemann (Rydułtowy)
2. Alicja Wojs (Wodzisław Śląski)
3. Julia Szczurek (Wodzisław Śląski)
4. Adam Radecki (Pszów)
5. Aleksander Kubin (Radlin)
6. Krzysztof Fojcik (Wodzisław Śląski)

Cz. 2

1. Dariusz Czyż (Godów)
2. Karol Stelmaszek (Radlin)
3. Jakub Krupa (Wodzisław Śląski)
4. Ryszard Kubica (Radlin)
5. Jerzy Ciecior (Rydułtowy)
6. Tomasz Marcol (Godów)

Cz.3

1. Martyna Piertroszek (Godów)
2. Oliwia Witek (Godów)
3. Martyna Cholajda (Godów)
4. Otylia Kocur (Wodzisław Śląski)
5. Magdalena Oślizło (Wodzisław Śląski)

Cz. 4

1. Fabian Suchodolski (Wodzisław Śląski)
2. Kacper Brzóska (Wodzisław Śląski)
3. Aurelio Latuszewski (Godów)
4. Dawid Wiewióra (Wodzisław Śląski)
5. Szymon Mika (Wodzisław Śląski)
6. Piotr Zając (Wodzisław Śląski)
7. Oskar Kremski (Wodzisław Śląski)

Cz. 5

1. Kamil Dudek (Radlin)
2. Marek Freiwald (Rydułtowy)
3. Natalia Maguda (Wodzisław Śląski)
4. Karolina Tyman (Godów)
5. Szymon Rakowski (Pszów)

Cz.6

1. Tomasz Wawrzyńczyk (Lubomia)
2. Miłosz Kowalski (Radlin)
3. Bartosz Zaremba (Mszana)
4. Michał Hołusza (Wodzisław Śląski)
5. Liliana Porwoł (Pszów)
6. Kamila Dolecka (Radlin)
7. Emilia Czajka (Wodzisław Śląski)

Cz. 7

1. Franciszek Szczyrba (Wodzisław Śląski)
2. Nadia Hartman (Lubomia)
3. Julia Pośpiech (Mszana)
4. Sławomir Szurek (Rydułtowy)
5. Tomasz Kubala (Marklowice)
6. Paweł Pieczka (Godów)

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ROW"
w Wodzisławiu Śl. z siedzibą przy ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43 ogłasza w dniu 15.05.2026 r. pisemny przetarg nieograniczony na najem:

Lokali użytkowych:

1.	Wodzisław Śl.	os. XXX-lecia 41	pow. użytk.	123,00 m²	wadium	9 200,00 zł
2.	Wodzisław Śl.	os. XXX-lecia 62 A	pow. użytk.	54,37 m²	wadium	7 600,00 zł
3.	Wodzisław Śl.	os. XXX-lecia 62 C	pow. użytk.	55,22 m²	wadium	6 900,00 zł
4.	Wodzisław Śl.	os. XXX-lecia 118	pow. użytk.	79,44 m²	wadium	6 400,00 zł
5.	Wodzisław Śl.	ul. Przemysława 3	pow. użytk.	70,07 m²	wadium	5 100,00 zł
6.	Wodzisław Śl.	ul. Przemysława 3	pow. użytk.	70,30 m²	wadium	5 100,00 zł
7.	Wodzisław Śl.	ul. Przemysława 4	pow. użytk.	122,55 m²	wadium	8 600,00 zł
8.	Wodzisław Śl.	ul. Przemysława 5	pow. użytk.	95,94 m²	wadium	6 800,00 zł
9.	Wodzisław Śl.	ul. Przemysława 9	pow. użytk.	178,58 m²	wadium	14 200,00 zł
10.	Wodzisław Śl.	ul. Przemysława 12	pow. użytk.	112,55 m²	wadium	11 000,00 zł
11.	Wodzisław Śl.	ul. Marklowicka 21	pow. użytk.	83,76 m²	wadium	9 000,00 zł
12.	Pszów	ul. J. Tytki 9	pow. użytk.	142,38 m²	wadium	11 600,00 zł
13.	Rydułtowy	ul. Of. Terroru 77	pow. użytk.	226,53 m²	wadium	20 000,00 zł

Wiaty magazynowej:

14.	Wodzisław Śl.	ul. Marklowicka 21	pow. użytk.	142,50 m²	wadium	9 000,00 zł

Koszty przetargu – **900,00 zł brutto (nie podlega zwrotowi)**

Cena wywoławcza za 1 m²/netto za najem lokalu wynosi:

dot. poz. 1 – 4	z przeznaczeniem na lokal	– handlowy, biurowy	21,34 zł
		– usługowy	14,80 zł
dot. poz. 5 – 10	z przeznaczeniem na lokal	– handlowy, biurowy	18,12 zł
		– usługowy	13,97 zł
dot. poz. 11	z przeznaczeniem na lokal	– handlowy, biurowy	21,74 zł
		– usługowy	21,71 zł
dot. poz. 12	z przeznaczeniem na lokal	– handlowy, biurowy	16,10 zł
		– usługowy	11,42 zł
dot. poz. 13	z przeznaczeniem na lokal	– handlowy, biurowy	20,49 zł
		– usługowy	14,27 zł
dot. poz. 14	z przeznaczeniem na lokal	– magazynowy	21,74 zł

1. Oferty pisemne należy przesłać na adres e-mail lokaleuzytkowe@sm-row.pl do dnia **14 maja 2026 r.**
2. Oferta powinna zawierać:
   - imię i nazwisko/ nazwa firmy; adres, NIP, REGON,
   - scan/ kopię wypisu z CEIDG lub KRS,
   - data sporządzenia oferty,
   - wskazanie lokalu będącego przedmiotem złożonej oferty,
   - wysokość oferowanej miesięcznej stawki najmu lokalu – zł/m²/m-c netto (nie mniejszej niż cena wywoławcza),
   - informację o rodzaju prowadzonej działalności,
   - klauzulę informacyjną dotycząca przetwarzania danych osobowych w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia niniejszego przetargu,
   - potwierdzenie wpłaty wymaganego wadium oraz kosztów przetargu.
3. Oferent zobowiązany jest przed wpłaceniem wadium i przystąpieniem do przetargu uzyskać w Dziale Lokali Użytkowych akceptację Spółdzielni na oferowany profil prowadzonej działalności gospodarczej.
4. Wadium i koszty przetargu należy wpłacić przelewem na konto Spółdzielni **PKO BP S.A. nr 80 1020 2472 0000 6902 0018 2428**
5. Informujemy, że wadium złożone przez uczestników przetargu, którzy nie wygrają przetargu zostanie zwrócone przelewem na wskazane konto przez uczestnika przetargu bez zwrotu kosztów z nim związanych, a osobie, która wygra przetarg – zostanie zarachowane jako zabezpieczenie należności Spółdzielni wynikających z umowy najmu. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, jeżeli oferent, który wygra przetarg uchyli się od zawarcia umowy w terminie wyznaczonym przez Spółdzielnię.
6. Lokale użytkowe można oglądać po uzgodnieniu terminu – Dział Lokali Użytkowych tel. 32 428 27 46,
7. Informacje o wynikach przetargu zostaną przekazane Oferentom na wskazany w ofercie adres e-mail.
8. Skuteczność przeprowadzenia przetargu pisemnego wymaga złożenia ofert dwóch oferentów.
9. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty oraz wycofania lokalu z przetargu bez podania przyczyny.

Informacji o przetargu udziela Dział Lokali Użytkowych Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW" ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43 – pokój nr 29 tel. 32 428 27 46

eprasa.pl 15526fcecb

*ŚWIĘTUJCIE Z NAMI **21 LAT Z EKOLOGIĄ!***

XXI Ekowystawa

Dom i Ogród Przyjazne Środowisku

• budownictwo • ogród • systemy grzewcze • wnętrza

Przyjazne Środowisku
EKO wystawa
DOM I OGRÓD

9-10 maja 2026

W PROGRAMIE:

- **Strefa 100 wystawców** – dom, ogród, budownictwo, systemy grzewcze, energia, wnętrza
- **Nowoczesne i ekologiczne rozwiązania** dla każdego
- **Konferencja edukacyjna** pod patronatem WFOŚiGW w Katowicach
- **Biesiada muzyczna** – koncerty i występy artystyczne gwiazd
- **Strefa gastronomiczna** i atrakcje dla dzieci
- **Na finał koncert TERESY WERNER** i pokaz sztucznych ogni
- **Wstęp wolny!**



ZAPRASZAMY

9-10 maja do Centrum Kulturalno-Społecznego w Pietrowicach Wielkich!

ORGANIZATOR:
Gmina Pietrowice Wielkie

WSPÓŁORGANIZATOR:
Wydawnictwo Nowiny
nowiny.pl

Stoiska otwarte w godzinach 10.00-18.00. Szczegółowy program na www.nowiny.pl

PATRONAT

PATRONI MEDIALNI

POLIGRAFIA DRUKARNIA NOWINY

eprasa.pl 15526fcecb

XXI Ekowystawa. Dom i Ogród Przyjazny Środowisku już 9-10 maja w Pietrowicach Wielkich!

Zapraszamy serdecznie wszystkich mieszkańców do udziału w jednym z największych wydarzeń ekologicznych na południu Polski! XXI Ekowystawa to wyjątkowa okazja, aby zapoznać się z najnowszymi trendami w branży ekologicznych systemów grzewczych, odnawialnych źródeł energii, budownictwie, ogrodnictwie i wyposażeniu wnętrz.

DLACZEGO WARTO ODWIEDZIĆ XXI EKOWYSTAWĘ?

1. **Odkryj ekologiczne rozwiązania** – Zapoznaj się z nowoczesnymi produktami i usługami, które są przyjazne dla środowiska, takie jak ekologiczne systemy grzewcze, odnawialne źródła energii, zielone technologie w budownictwie, innowacyjne urządzenia ogrodowe i wiele więcej!
2. **Zainspiruj się do zmiany** – Na targach znajdziesz inspiracje do stworzenia zielonego ogrodu czy energooszczędnego domu. Dowiesz się, jak poprawić jakość życia, jednocześnie dbając o naszą planetę.
3. **Spotkaj ekspertów** – Będziesz miał okazję spotkać ekspertów w dziedzinie ekologii, budownictwa, ogrodnictwa i technologii, którzy odpowiedzą na Twoje pytania, doradzą najlepsze rozwiązania i zaprezentują najnowsze produkty.
4. **Wielki wybór – 100 firm** z różnych branż zaprezentuje swoje produkty i usługi. Od ekologicznych kotłów, przez narzędzia ogrodowe, aż po designerskie meble – znajdziesz wszystko, czego potrzebujesz, by żyć bardziej ekologicznie.
5. **Rodzinne wydarzenie** – Targi to także doskonała okazja do spędzenia czasu z rodziną. Czekają na Was strefa gastronomiczna, atrakcje dla dzieci, biesiada śląska i koncerty muzycznych gwiazd – świetna zabawa w ekologicznym stylu!

Gwiazdy muzyczne XXI Ekowystawy



PROGRAM KONFERENCJI EDUKACYJNEJ

pod patronatem WFOŚiGW w Katowicach

SOBOTA – 09.05.2026 r.

10.00-10.10 Otwarcie konferencji – powitanie gości

10.10-10.20 Wystąpienie Prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach – Pan Mateusz Pindel

10.20-10.30 Wystąpienie Posłanki na Sejm RP – Pani Gabriela Lenartowicz

10.30-10.40 Wystąpienie przedstawicielki Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Pani Małgorzata Gromadzka – Sekretarz Stanu

10.40-11.00 Termomodernizacja jako narzędzie poprawy efektywności energetycznej budynków mieszkalnych – przedstawiciel Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Katowicach

11.00-11.20 Przydomowe oczyszczalnie ścieków jako sposób na prawidłową gospodarkę wodno-ściekową – przedstawiciel firmy EKODREN, montującej oczyszczalnie na terenie Gminy Pietrowice Wielkie w ramach dotacji gminnej

11.20-11.40 Główne zasady niemarnowania żywności. Brygida Stroczyk – ŚODR w Częstochowie, dział rozwoju obszarów wiejskich i produkcji zdrowej żywności

11.40-12.00 Działania edukacyjne na terenie Gminy Pietrowice Wielkie – Ekodoradca gminny wraz ze Szkolnym Zespołem Antysmogowym

12.00 Zakończenie konferencji

Program XXI EKOWYSTAWY

SOBOTA – 09.05.2026 r.

10.00 Otwarcie pawilonów wystawowych
10.00 Rozpoczęcie konferencji edukacyjnej – **WSTĘP WOLNY**
12.15 Wręczenie nagród laureatom konkursu ekologicznego I część
13.30 Prezentacja wystawców
14.30 Przeglądy zespołów szkolno-przedszkolnych I część
17.00 Koncert zespołu „EX BLUE PARTY”
18.00 Koncert Grzegorza Poloczka
18.00 Zamknięcie pawilonów wystawowych

NIEDZIELA – 10.05.2026 r.

10.00 Otwarcie pawilonów wystawowych
12.00 Prezentacja wystawców
13.00 Przeglądy zespołów szkolno-przedszkolnych II część
14.05 Wręczenie nagród laureatom konkursu ekologicznego II część
14.15 Przeglądy zespołów szkolno-przedszkolnych III część
14.35 Wręczenie nagród laureatom konkursu plastycznego / ekologicznego III część
15.00 Wręczenie statuetek dla wystawców
15.30 Koncert zespołu „PREZES”
16.00 Koncert zespołu Angelika i Krzysztof
17.15 Koncert Pawła Gołeckiego z zespołem
18.30 Koncert zespołu „KORDIAN”
18.00 Zamknięcie pawilonów wystawowych
19.30 Koncert „Duet Sempre”
20.30 Gwiazda Wieczoru **TERESA WERNER z zespołem**
21.30 Pokaz sztucznych ogni



W RAMACH AKCJI EDUKACYJNYCH BĘDĄ ROZDAWANE SADZONKI DRZEW

Organizatorem XXI Ekowystawy jest Gmina Pietrowice Wielkie i Wydawnictwo Nowiny pod Patronatem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

eprasa.pl 15526fcecb

Adam Miś rezygnuje z Młodzieżowej Ra Pszów. W tle brak opiekuna i powody

PSZÓW Lokalna polityka w Pszowie nie ominęła również Młodzieżowej Rady Miasta, która działa od kilku miesięcy. We wtorek 28 kwietnia oświadczenie o rezygnacji z mandatu wydał jeden z młodych radnych, przewodniczący rady – Adam Miś.

Pierwsze posiedzenie Młodzieżowej Rady Miasta Pszów odbyło się 21 stycznia. Wtedy też wybrano Adama Misia na przewodniczącego. Jak mówił wówczas przewodniczący rady, młodzież liczyła na otwartą współpracę z burmistrzem i radą miejską oraz urzędnikami. Teraz jednak okazuje się, że przewodniczący postanowił rezygnować z mandatu.

– Podjąłem decyzję o rezygnacji z mandatu radnego Młodzieżowej Rady Miasta Pszów, a tym samym z funkcji Przewodniczącego Rady. Decyzja ta była dla mnie bardzo trudna i poprzedzona długim okresem refleksji. Od początku pełnienia swojej funkcji starałem się działać z pełnym zaangażowaniem, mając na uwadze dobro młodzieży oraz realny wpływ na sprawy naszego miasta. Przez cały okres pełnienia funkcji mierzyłem się z licznymi przeszkodami, które znacząco utrudniały prawidłowe funkcjonowanie Rady. Towarzyszyło mi również poczucie presji związanej z pełnioną rolą oraz oczekiwaniami, co wpływało na komfort i swobodę działania – informuje Adam Miś, który przez młodzieżowych radnych został wybrany przewodniczącym.

Nie bez znaczenia pozostaje fakt braku opiekuna młodzieżowej rady, bo choć młodzi radni postanowili, że ich opiekunem będzie radny Marek Kolorz. Urząd jednak nie wyraził zgody na tę kandydaturę. Młodzież upatruje w tym celowe działanie, aby uzależnić działalność MRM od stronnictwa burmistrza w dorosłej radzie miejskiej. Drugim kandydatem była radna Karina Powała, która jednak nie uzyskała poparcia. – Przez blisko pięć miesięcy Rada pozostawała bez opiekuna, co w praktyce znacząco ograniczało możliwość podejmowania działań, organizacji pracy oraz realizacji inicjatyw. W takich warunkach skuteczne wykonywanie obowiązków wynikających ze statutu stało się niemożliwe. Pomimo podejmowanych prób skuteczne działanie oraz pełne zaangażowanie w pracę Rady nie było możliwe. Brak odpowiedniego zaplecza organizacyjnego oraz wsparcia sprawił, że dalsze pełnienie przeze mnie funkcji nie przynosiło oczekiwanych efektów. Uważam, że odpowiedzialność za pełnioną rolę wymaga realnych możliwości działania, a tych w obecnej sytuacji zabrakło – zaznacza Adam Miś, który również w swoim oświadczeniu wyjaśnia, że zaistniała sytuacja wpłynęła na niego osobiście, odbijając się na zdrowiu. – W związku z powyższym uznałem, że rezygnacja jest najbardziej odpowiedzialną decyzją – zarówno z mojej perspektywy, jak i z punktu widzenia dalszego funkcjonowania Rady. Mam nadzieję, że umożliwi to wprowadzenie zmian, które usprawnią jej pracę i pozwolą na skuteczne działanie w przyszłości – dodał były już przewodniczący.



Adam Miś mimo dużego zaangażowania i funkcji przewodniczącego MRM postanowił zrezygnować z mandatu.

Opiekun, statut, budżet

Jak nam się udało ustalić, problem relacji MRM z władzami dotyczy również ewentualnego budżetu dla rady. Nie bez znaczenia jest też kwestia statutu rady. Na dzisiejszej sesji radni mają zająć się zmianami w statucie. Pojawiły się dwa projekty, jeden został zgłoszony przez opozycyjny klub Razem dla Pszowa a drugi przez radnych koalicyjnych. W statucie zaproponowanym przez radnych koalicyjnych proponuje się zmianę związaną właśnie z kwestią opiekuna, tak aby nie był to radny.

W związku z sytuacją w młodzieżowej radzie miasta poprosiliśmy o komentarz przewodniczącego rady Marcina Grzeni, który w rozmowie telefonicznej poprosił o przesłanie oficjalnego maila z pytaniami na adres biura rady. Zapytaliśmy przewodniczącego m.in.: o wybór opiekuna rady tj. powody braku akceptacji radnego Kolorza i procedury. Skierowaliśmy również pytania do radnego Marka Kolorza. Próbowaliśmy również skontaktować się telefonicznie z radną Kariną Powałą, jednak nie odebrała telefonu.

– To, co wydarzyło się wokół Młodzieżowej Rady Miasta w Pszowie, nie jest żadnym „sporem proceduralnym". Jest to raczej polityczny teatr, którego ofiarą padli młodzi ludzie. Zostałem wskazany przez młodzież jednogłośnie. Bez wątpliwości, bez kontrowersji, bez podziałów. I co zrobiono z tym wynikiem? Zaczęto go podważać. Najpierw uznano, że „kandydatów" musi być więcej – choć statut Młodzieżowej Rady Miasta nie określa żadnej minimalnej liczby. Orzecznictwo sądu w tych samych sprawach w innych miastach potwierdza mój tok rozumowania. Należy też wspomnieć, że podczas poniedziałkowej Komisji Rozwoju Miasta, Planowania i Budżetu robiono przytyki, że ani ja, ani młodzież nie potrafimy czytać ze zrozumieniem treści statutu. Tymczasem sam Urząd przygotował Młodzieżowej Radzie Miasta projekt uchwały ze wskazaniem jednego kandydata. Z relacji Przewodniczącego Adama Misia wynika, że dostał również instrukcję, że jeśli pojawi się dwóch kandydatów – mają zagłosować nad każdą kandydaturą i wpisać tego, który będzie miał najwięcej głosów. Tak też się stało. Później zmieniono narrację, że przecież w uchwale można użyć przecinka i wypisać kolejnego kandydata. Proponowano młodzieży zmianę treść tej uchwały lub jej uchylenie podczas najbliższej ich sesji. Nie wskazano jednak konkretnego rozwiązania, co skutkowało kolejną korespondencją Przewodniczącego z miastem, z prośbą o konsultację z obsługą prawną. Potem pojawił się argument, że nie zagłosowano nad uchwałą jako dokumentem. A gdy to nie wystarczyło – zaproponowano zmianę statutu, żeby wykluczyć moją kandydaturę całkowicie. W projekcie uchwały zmieniającej statut Młodzieżowej Rady Miasta czytamy, że opiekunem nie może być czynny radny miejski. Dodano też kolejny wątek w dyskusji, że w propozycjach kandydatów na opiekuna pojawiły się dwa nazwiska, więc wszystkie powinny być wypisane. Dałyby one Burmistrzowi statutową możliwość wyboru. Chcę podkreślić, że przez cały ten czas Przewodniczący Adam Miś prosił pisemnie Urząd Miasta o wsparcie i jednoznaczne stanowisko. Dostawał wskazania napisane językiem prawniczym. Gdy odpisywał na nie w podobnym tonie, podważano jego jako autora tych pism. W tym czasie Młodzieżowa Rada przez cztery miesiące była sparaliżowana – bez opiekuna, bez możliwości działania, bez realnego wsparcia. Przewodniczący nie mógł stworzyć statutowego planu działania i jego kosztorysu. Niektórzy z młodych radnych chcieli już pracować, ewidentnie poziom ich frustracji rósł z każdym tygodniem, zaczęto wywierać naciski na Przewodniczącego Adama Misia, zarzucając mu niewypełnianie obowiązków i opieszałość. Napięcie wśród młodzieży rośnie. Młodzi ludzie, którzy chcieli działać społecz-

eprasa.pl 15526fcecb

ady Miasta polityczne

nie, zostali wciągnięci w mechanizmy, których nie powinni doświadczać na starcie swojej aktywności obywatelskiej. I ta lekcja zostanie z nimi do końca życia. W efekcie Adam Miś rezygnuje – młody człowiek, który miał odwagę wziąć odpowiedzialność i działać. Uznał, że jedynym rzetelnym ruchem jest złożenie mandatu radnego. I to jest największa porażka tej sytuacji. Jeśli uczymy młodzież, że głosowanie można unieważnić interpretacją, procedurę można dopasować do wyniku, a zasady zmienia się wtedy, gdy wynik jest „niewygodny", to nie wychowujemy świadomych obywateli. Tylko uczymy cynizmu i braku zaufania do państwa. Prawdopodobnie nie jest to koniec pożaru. Podczas marcowej sesji jako Klub Radnych Razem dla Pszowa poprosiliśmy, aby z kilku przyczyn zdjąć z głosowania uchwałę zmieniającą Statut Młodzieżowej Rady Miasta. Skorzystaliśmy z inicjatywy uchwałodawczej: przedstawiliśmy projekt uchwały, która dawałaby młodzieży zdecydowanie większą sprawczość, o którą prosili nas w prywatnych rozmowach. Między innymi zaproponowaliśmy zapis o transmisji ich obrad oraz o obecność obsługi prawnej na młodzieżowych sesjach. Gdyby takowa czuwała nad trzecią(!) ich uchwałą w życiu, prawdopodobnie opiekun dawno był już wybrany – czytamy w komentarzu, który został przesłany przez radnego Marka Kolorza.

– Poprosiliśmy, aby nasz projekt przeszedł opiniowanie prawne i opinię samych zainteresowanych. Dziś wiem, że z góry uznano go za odrzucony, ponieważ większościowy klub radnych Pszów – nasza wspólna sprawa, zgłosił podobny projekt. W trakcie wspomnianego posiedzenia Komisji usłyszeliśmy też, że smutnym jest fakt, że... pojawiły się dwa projekty w tej samej sprawie. Zaproponowaliśmy więc podczas Komisji coś prostego i odpowiedzialnego: odłożyć głosowanie i wspólnie – ponad podziałami – dopracować statut, tak aby naprawdę służył młodzieży. Zobaczymy, czy zwycięży rozsądek, czy polityka. I komu tym razem zostaną przypisane intencje. Dziś najważniejsze pytanie brzmi: czy w Pszowie młodzi ludzie mają realny głos – czy tylko wtedy, gdy jest on wygodny? Tymczasem Adamowi gratulujemy odważnej decyzji i życzymy samych sukcesów. Trzymamy kciuki! Przepraszamy młodzież za to, jaką lekcję dali im dorośli. Przecież to o ich dobro chodzi – dodaje radny Kolorz.

Czekamy na komentarz przewodniczącego rady Marcina Grzeni. Opublikujemy go niezwłocznie po otrzymaniu.

Szymon Kamczyk, Fryderyk Kamczyk

Komentarz redakcji

Bez względu na to, ile w tej sprawie jest urzędniczego formalizmu, ile czyichś niespełnionych ambicji, a ile młodzieńczej niecierpliwości, sytuacja może być traktowana jako porażka pszowskich władz. Zmarnowano entuzjazm młodych ludzi i pokazano im fatalny obraz polityki i demokracji w wydaniu dorosłych. Można oczywiście młodym powiedzieć „witamy w dorosłym świecie", ale czy naprawdę w taki sposób chcemy ich w nim witać? Zwłaszcza, że tak często narzekamy, że młodzież niechętnie angażuje się w działania społeczne, żyje w internecie i nie uznaje autorytetu dorosłych.

Oświadczenie przewodniczącego rady miasta Pszowa

Po naszej prośbie o zajęcie stanowiska przez przewodniczącego Rady Miasta Pszowa, otrzymaliśmy oświadczenie Marcina Grzeni w sprawie rezygnacji przewodniczącego Młodzieżowej Rady Miasta. Publikujemy je w całości.



Marcin Grzenia – Przewodniczący Rady Miasta Pszów

Z zaskoczeniem i smutkiem przyjąłem rezygnację Pana Adama Misia z funkcji radnego Młodzieżowej Rady Miasta Pszów (MRM). Z szacunku do Jego osoby należy ten krok uszanować i nie będę go komentował.

Jednakże w związku z publikacjami w mediach społecznościowych oraz lokalnej prasie dotyczącymi funkcjonowania MRM pragnę przedstawić rzetelny obraz sytuacji oraz odnieść się do pojawiających się nieprawdziwych informacji, manipulacji i jednostronnych ocen.

Przede wszystkim chcę podkreślić, że inicjatywa utworzenia MRM od początku była przygotowywana przez klub radnych Pszów Nasza Wspólna Sprawa (PNWS). Został opracowany pierwotny projekt uchwały oraz statut, których celem było stworzenie transparentnych, przejrzystych i zgodnych z prawem zasad jej funkcjonowania.

Na etapie prac nad pierwotną wersją statutu radni klubu Razem dla Pszowa nie zgłaszali żadnych uwag ani zastrzeżeń do przedstawionych zapisów, a także nie wykazywali większego zainteresowania procedowanym projektem. Tym bardziej niezrozumiałe są dziś publicznie formułowane zarzuty, które nie były wcześniej podnoszone podczas merytorycznych prac nad dokumentem.

Zmiany w statucie, które zostały wprowadzone na sesji rady miejskiej 30 kwietnia br., są autorstwa klubu PNWS i są pochodną oczekiwań które zgłaszali radni MRM do mnie na piśmie.

Z ubolewaniem odnoszę się również do wypowiedzi na profilach społecznościowych, sugerujących brak swobody działania, presję oraz ingerencję w działalność MRM. Stanowczo zaprzeczam tym pomówieniom. Wszystkie działania podejmowane przez nasz klub były zgodne z procedurami, przepisami prawa oraz zasadami współpracy samorządowej. Szczególne oburzenie budzą publiczne wypowiedzi sugerujące rzekome „manipulowanie statutem" MRM. Tego rodzaju stwierdzenia są krzywdzące i nie mają odzwierciedlenia w faktach. Wybór opiekuna MRM warunkowany jest odpowiednimi przepisami w statucie. Przewodniczący przedłożył uchwałę nie do końca zgodną z tymi zapisami. Ponadto, uchwała ta nie odzwierciedlała faktycznego przebiegu głosowania nad kandydatami na opiekuna. Dwóch kandydatów zostało zgłoszonych i obaj uzyskali pozytywny wynik. To młodzieżowi radni proponują kandydatów na opiekuna i nie wyobrażam sobie, aby ingerować w ich statutowe działania.

Po zmianach uchwalonych na ostatniej sesji rady miejskiej, a zaproponowanych przez klub PNWS, wybór kandydatów na opiekuna nastąpi spoza grona miejskich radnych. Intencją tej propozycji jest zachowanie niezależności MRM oraz uniknięcie zarzutów o jej upolitycznianie. Co istotne, potrzebę ograniczenia wpływu polityki na działalność młodzieżowej rady publicznie podnosił również sam Pan Adam Miś.

Odnosząc się do zarzutów o brak możliwości finansowego wsparcia działań MRM oraz brak pomocy prawnej, kategorycznie zaprzeczam tym kłamliwym stwierdzeniom. Finansowanie statutowych działań MRM było i jest zapewnione ze środków przewidzianych w budżecie miasta, w ramach środków dla rady miejskiej. O tym fakcie pisemnie przeze mnie został poinformowany przewodniczący MRM.

Jednocześnie z przykrością stwierdzam, że artykuł opublikowany na Państwa łamach po raz kolejny przedstawia nasz klub radnych w sposób jednostronny, nierzetelny i oparty na niezweryfikowanych do końca informacjach. Tego rodzaju publikacje nie służą rzetelnemu informowaniu mieszkańców, lecz budowaniu niepotrzebnych emocji i konfliktów.

Apeluję do wszystkich osób publicznych oraz lokalnych mediów o zachowanie rzetelności, obiektywizmu i odpowiedzialności za publikowane treści.

Młodzieżowa Rada Miasta działa. Podczas sesji 30 kwietnia br. zostały wybrane nowe władze oraz przedstawiciele do Młodzieżowego Sejmiku Województwa Śląskiego. Młodzi radni są pełni zapału do działania i wierzę, że ten trudny początkowy okres już za nimi. Kibicuję im i zawsze mogą liczyć na moje wsparcie.

Sprawy dotyczące młodzieży i przyszłości naszego miasta nie powinny być wykorzystywane do politycznych sporów, ani budowania fałszywej narracji.

Moim i radnych klubu Pszów Nasza Wspólna Sprawa podstawowym celem od początku było i pozostaje stworzenie przestrzeni dla młodych ludzi do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i samorządowym - bez politycznych nacisków, manipulacji i prób wykorzystywania ich działań do bieżącej walki politycznej.

Marcin Grzenia
Przewodniczący Rady Miasta Pszów

eprasa.pl 15526fcecb

Złote Gody w Rydułtowach

RYDUŁTOWY Piękne chwile i wzruszenia – tak było 28 kwietnia 2026 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego, gdzie spotkaliśmy się z Jubilatami świętującymi swoje Złote Gody, czyli 50 lat małżeństwa.

Osiem par zostało uhonorowanych Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznanymi przez Prezydenta RP – to piękne wyróżnienie za miłość, wytrwałość i wspólnie przeżytą drogę.

Serdecznie gratulujemy wszystkim Jubilatom i życzymy kolejnych lat pełnych zdrowia, radości oraz miłości! Uroczystość uświetnił występ chóru Cecylia.

Monika Marszolik-Hołek



Wspólne zdjęcie jubilatów z przedstawicielami władz miasta



Uroczystość uświetnił chór Cecylia



Barbara i Jerzy Surma



Barbara i Stanisław Wiejak



Danuta i Antoni Cicheccy



Elżbieta i Henryk Olszewscy



Jadwiga i Andrzej Niemiec



Magdalena i Bronisław Piecha



Stefania i Grzegorz Seidler



Urszula i Jan Ząbczyk



Zdjęcie grupowe

eprasa.pl 15526fcecb

Oczyszczalnia ścieków jako producent prądu?

Jastrzębski Zakład Wodociągów i Kanalizacji zaprosił przedstawicieli mediów na prezentację projektu dotyczącego budowy niezależności energetycznej spółki. Spotkanie poświęcone wykorzystaniu biogazu, fotowoltaiki i kogeneracji odbyło się 21 kwietnia w Zakładzie Ochrony Wód Ruptawa – Centrum Edukacji Ekologicznej w Jastrzębiu-Zdroju.



Tak dziś wygląda miejsce, w którym technologia pracuje na rzecz środowiska

Spotkanie otworzył Wojciech Frank – prezes zarządu JZWiK S.A., który przedstawił znaczenie inwestycji w kontekście bezpieczeństwa energetycznego spółki. Później swoje prezentacje przedstawiły osoby zajmujące się konkretnym obszarem działalności – Sebastian Nietrzebka – dyrektor ds. utrzymania ruchu oraz Wojciech Szulik – dyrektor ds. OZE.

Coraz mniej kupowanej energii, coraz więcej własnej – taki kierunek przyjęły Wodociągi Jastrzębie-Zdrój. Spółka rozwija produkcję prądu i ciepła z biogazu i słońca, a w planach ma kolejne instalacje, które mają przybliżyć ją do pełnej niezależności energetycznej.

Unijne wymogi wymuszają zmiany

Z przedstawionych podczas spotkania informacji wynika, że przedsiębiorstwa wodociągowe w całej Unii Europejskiej będą musiały stopniowo zwiększać udział energii produkowanej na własne potrzeby. Do 2030 roku oczyszczalnie ścieków mają pokrywać w ten sposób co najmniej 20 proc. zapotrzebowania na prąd. W kolejnych latach ten poziom będzie rósł, aż do osiągnięcia pełnej samowystarczalności energetycznej w 2045 roku.

Istotne jest to, że – zgodnie z przepisami – energii tej nie można kupić na rynku. Musi być wytwarzana na miejscu.

Biogaz i słońce już pracują

JZWiK S.A. już dziś korzysta z własnych źródeł energii. Kluczową rolę odgrywa biogaz powstający w procesie oczyszczania ścieków. Po podczyszczeniu trafia on do dwóch zbiorników magazynowych o łącznej pojemności 1170 m3, a następnie zasila instalacje wytwórcze.

Do niedawna biogaz był wykorzystywany w dwóch agregatach kogeneracyjnych, z których każdy ma moc 190 kW elektrycznej i 230 kW cieplnej. Instalacje te pozwalają jednocześnie produkować prąd i ciepło.

Równolegle spółka rozwija instalacje fotowoltaiczne. Energia ze słońca jest zużywana na bieżące potrzeby obiektów, co przekłada się na ograniczenie kosztów działalności.

Ruptawa blisko energetycznej niezależności

Obiektem zaawansowanym pod tym względem jest zakład w Ruptawie. Jak wynika z prezentacji, obecnie pokrywa on z własnych źródeł około 70-80 proc. zapotrzebowania na energię.

Niedawno uruchomiono tam dodatkowo turbinę gazową o mocy 65 kW, która również produkuje prąd i ciepło. Urządzenie działa od ponad miesiąca.



Kolejny krok w stronę większej niezależności i ekologicznych rozwiązań



Inwestycja łącząca ekologię, innowacje i realne korzyści dla mieszkańców



Nowoczesne rozwiązania technologiczne, które zmieniają oblicze miejskiej infrastruktury

Spółka zakłada, że dalsze zwiększenie produkcji biogazu – m.in. poprzez przyjmowanie większej ilości odpadów lub zastosowanie dodatków wspomagających ich rozkład – pozwoli podnieść poziom samowystarczalności nawet do 90-95 proc.

Kolejne inwestycje w przygotowaniu

W planach są następne rozwiązania związane z odzyskiem energii. Jednym z nich jest wykorzystanie ciepła ze ścieków. Jak wskazano podczas prezentacji, temperatura w kanałach wynosi średnio około 16 stopni Celsjusza, co pozwala na zastosowanie pomp ciepła.

Rozważana jest także budowa nowej instalacji biogazowej, która mogłaby przetwarzać odpady kuchenne i przeterminowaną żywność na energię elektryczną i cieplną.

Docelowo spółka chce osiągnąć pełną samowystarczalność energetyczną całego przedsiębiorstwa.

Spotkanie z udziałem samorządowców

W wydarzeniu uczestniczyli m.in. prezydent Michał Urgoł, przewodniczący rady miasta Piotr Szereda, a także przedstawiciele gmin Mszana i Godów oraz rady nadzorczej spółki.

Ze strony JZWiK S.A. obecni byli członkowie zarządu i kadry kierowniczej, w tym prezes Wojciech Frank, członek zarządu Elżbieta Buczkowska oraz dyrektorzy odpowiedzialni za obszary techniczne, OZE i utrzymanie ruchu.

Po spotkaniu odbyła się prezentacja sprzętu znajdującego się w jastrzębskim zakładzie.

Fryderyk Kamczyk

eprasa.pl 15526fcecb

Część proboszczów odchodzi, inni zostają. Zmiany m.in. w Marklowicach i Godowie

REGION Kilkunastu proboszczów osiągnęło wiek emerytalny, ale nie wszędzie oznacza to zmianę na parafii. Decyzje personalne w archidiecezji katowickiej obejmują zarówno odejścia, jak i przedłużenie posługi.



FOTO: WWW.ARCHIDIECEZJAKATOWICKA.PL

Księża na spotkaniu z arcybiskupem Andrzejem Przybylskim.

Metropolita katowicki abp Andrzej Przybylski spotkał się z proboszczami, którzy w tym roku osiągają wiek emerytalny. Jak wynika z informacji przekazanych przez archidiecezję, zmiany obejmą 11 parafii.

Na emeryturę przechodzą:

- ks. Zygmunt Błaszczok – parafia Świętej Barbary w Chorzowie
- ks. Ryszard Breguła – parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Lędzinach-Górkach
- ks. Janusz Jojko – parafia Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika w Marklowicach
- ks. Roman Kiwadowicz – parafia Świętego Jerzego w Czerwionce-Leszczynach-Dębieńsku
- ks. Bogusław Mielnik – parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Żorach-Roju
- ks. Andrzej Noras – parafia Świętego Antoniego z Padwy w Katowicach-Dąbrówce Małej
- ks. Klaudiusz Pauly – parafia Wszystkich Świętych w Mysłowicach-Dziećkowicach
- ks. Andrzej Słabkowski – parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Międzyrzeczu
- ks. Antoni Stefański – parafia Matki Bożej Częstochowskiej w Jastrzębiu-Zdroju
- ks. Andrzej Suchoń – parafia Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach
- ks. Krzysztof Wrodarczyk – parafia Świętego Józefa Robotnika w Godowie

Nie wszędzie zmiana proboszcza

Nie wszyscy duchowni kończą jednak swoją posługę. W dziewięciu parafiach proboszczowie pozostaną na stanowiskach mimo osiągnięcia wieku emerytalnego.

Posługę będą kontynuować:

- ks. Adam Brzyszkowski – parafia Świętego Józefa w Rudzie Śląskiej
- ks. Grzegorz Brzyszkowski – parafia Świętego Józefa w Piekarach Śląskich-Józefce
- ks. Stanisław Czempka – parafia Świętego Wawrzyńca w Wodzisławiu Śląskim-Wilchwach
- ks. Krzysztof Gajda – parafia Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Piekarach Śląskich-Dąbrówce Wielkiej
- ks. Grzegorz Gwóźdź – parafia Ducha Świętego w Osinach
- ks. Stanisław Jaromin – parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lędzinach-Goławcu
- ks. Marek Kamieński – parafia Świętego Antoniego w Knurowie-Krywałdzie
- ks. Janusz Malczyk – parafia Świętego Urbana Papieża i Męczennika w Mikołowie-Kamionce
- ks. Andrzej Szostek – parafia Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Żorach-Rowniu

„To nie jest odejście z kapłaństwa”

Podczas spotkania abp Andrzej Przybylski podkreślił, że przejście na emeryturę nie oznacza zakończenia kapłaństwa.

– Nasze powołanie ma swoje etapy. Po intensywnej posłudze przychodzi czas emerytury, ale nie jest to odejście z kapłaństwa. Proszę o dalszą pomoc i zaangażowanie, na ile pozwoli zdrowie – zaznaczył.

Hierarcha podziękował księżom za lata pracy duszpasterskiej i ich wkład w życie parafii.

(FK)

Rzekoma podwyżka emerytury za 800 zł. ZUS przestrzega przed fałszywymi ofertami

KRAJ Coraz częściej seniorzy padają ofiarą prób wyłudzeń, w których przestępcy podszywają się pod instytucje publiczne i obiecują szybkie korzyści finansowe. W najnowszym przypadku oszuści oferowali rzekomy „program emerytalny”, który miał gwarantować podwyższenie świadczenia w zamian za opłatę w wysokości 800 zł.

Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zgłosił się starszy mężczyzna. Senior odebrał telefon od osoby, która podawała się za pracownika ZUS. Oszust namawiał mężczyznę do przystąpienia do „programu emerytalnego” i w ten sposób zwiększenia swojej emerytury. Opłata za tę usługę wynosiła 800 zł. Klient otrzymał następnie dwa SMS-y z potwierdzeniem rejestracji w programie i przypomnieniem o płatności.

– Apelujemy do naszych klientów, a zwłaszcza do osób starszych, o zachowanie szczególnej ostrożności podczas rozmów telefonicznych. Informacje przekazywane w ten sposób mogą być wykorzystane na ich niekorzyść. Elektronicznie lub sms-owo ZUS kontaktuje się jedynie z tymi klientami, którzy mają konto na eZUS i wybrali ten sposób kontaktu – informuje Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

W ostatnich latach można zauważyć wzmożone działania grup przestępczych i oszustów wykorzystujących różne kanały komunikacji i narzędzia AI. Sztuczna inteligencja pozwala na kreowanie serwisów i komunikatów łudząco przypominających treści oficjalne czy też podszywających się pod znane nam osoby. W przypadku kontaktu telefonicznego, którego sami nie inicjowaliśmy, osoby dzwoniące często starają się wymusić na nas decyzje, mówią, że mamy mało czasu, grożą utratą pieniędzy, itp. To powinno wzbudzić naszą dodatkową czujność.



Oszuści podszywają się pod ZUS i kuszą „podwyżką świadczenia”. Warunkiem ma być wpłata 800 zł

– Jeśli ktoś, kto odbiera telefon, ma wątpliwości co do tożsamości osoby, która podaje się za pracownika ZUS, może ją sprawdzić. Aby to zrobić, może skontaktować się z najbliższą placówką lub Centrum Kontaktu Klientów (CKK) pod numerem 22 560 16 00 lub adresem mailowym cot@zus.pl – dodaje rzeczniczka.

(mad)

eprasa.pl 15526fcecb

WYBRAŃCY LOSU?

Dziecięce piekło w atłasach i jedwabiach

Ferdynand Joseph książę von Dietrichstein miał wszystko, o czym mógł zamarzyć człowiek w XVII wieku: bogactwo, władzę, wykształcenie, całkiem niezłe zdrowie, przyjaźń cesarza i jego żon, wspaniały pałac w Mikulowie i oddaną małżonkę – Marię Elżbietę, która prawie co roku, jak w szwajcarskim zegarku, rodziła księciu Ferdynandowi kolejnego potomka. Jednak ogromny Schloss Mikulov częściej niż śmiechem dzieci rozbrzmiewał pieśniami pogrzebowymi, a do rodzinnej krypty w pobliskim kościele św. Anny trafiała kolejna mała trumienka…

Z dwudziestu(!) dzieci Ferdynanda i Marii Elżbiety sześcioro nie dożyło roku, pięcioro zmarło przed swoimi piątymi urodzinami, a troje kolejnym nie dożyło dziesięciu lat. Pozostało sześcioro potomków[1], w tym Jakob Anton, który w przyszłości otrzyma od ojca w testamencie Wodzisław.

Po Ferdynandzie mikulovskie dobra przypadły najstarszemu synowi Leopoldowi Ignatzowi, którego jednak obie córki umarły w dzieciństwie. Następny dziedzic Mikulova – Walter Franz Xaver Anton (kolejny syn Ferdynanda) miał dziesięcioro dzieci – pochował pięcioro. Jego syn Karl Maksymilian miał jeszcze większego pecha: z jedenaściorga synów i córek dorosłości dożyła tylko trójka.

Rodzi się pytanie: dlaczego jedni z najmożniejszych i najbardziej utytułowanych ludzi Środkowej Europy nie potrafili utrzymać przy życiu własnego potomstwa? Co takiego było w murach ich ogromnego pałacu, że dzieci marły jak muchy? Odpowiedź okazuje się zaskakująca.

W latach 2000-2005 zespół specjalistów pod kierownictwem doc. Evy Drozdowej (antropolog historyczny i paleoantropolog, docentka Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Masaryka w Brnie) zbadał szczątki dwunastu osób z rodu Dietrichsteinów pochowanych w kościele św. Anny w Mikulovie. Wyniki badań zostały opublikowane w 2006 r.[2] Poza osobami dorosłymi zostały przebadane również jedne kości małego dziecka – trzyletniego w chwili śmierci hrabiego Raimunda Josepha (1679-1682), jednego z licznych synów Ferdynanda Josepha.

Mały Dietrichstein zmarł w sierpniu 1682 roku na czerwonkę – w owym czasie śmiertelną chorobę, której epidemia odebrała zresztą życie również jego trzem starszym siostrom (Maria Charlotta miała niecałe pięć lat, Klaudia Felicitas osiem, a Małgorzata Maria piętnaście). Po ponad 320 latach badacze w trumnie chłopczyka odkryli doskonale zachowaną jedwabną sukienkę oraz resztki butów, które po konserwacji można obecnie oglądać w mikulovskim pałacu. Badania czaszki wykazały, że chłopczyk miał jeszcze niezaskle-pione ciemiączko, a stan jego kości określono na 1,5-2,5 roku, czyli rozwój dziecka był znacznie opóźniony (u zdrowych dzieci ciemiączko przednie zarasta pomiędzy 9 a 18 miesiącem życia). O chorowitości i niedorozwoju dziecka świadczyć również mogą przyczepione do jego rękawów długie szarfy[3], które służyły do podtrzymywania malucha, gdy ten uczył się chodzić. Trzyletni chłopiec, który powinien już swobodnie biegać! Raimund Joseph cierpiał na anemię, miał obniżoną odporność i często chorował. Co ciekawe, również analiza szczątków jego dorosłych krewnych wykazała znaczny niedobór wapnia w kościach i niską odporność. Dietrichsteinowie cierpieli również często na krzywicę i gruźlicę.

Analiza antropologiczna wykazała niezbicie, że potomkowie jednego z najbogatszych rodów na Morawach w dzieciństwie źle się odżywiali, przyjmowali za mało mleka i mlecznych produktów a także spędzali za mało czasu na słońcu, co wspomaga produkcję witaminy D w organizmie, niezbędnej do prawidłowego gospodarowania wapniem w kościach[4]. Jak to jest w ogóle możliwe?

Przyjrzyjmy się zatem, jak wyglądało dzieciństwo arystokratów w XVII-XVIII wieku. Ani Maria Elżbieta von Dietrichstein, ani inne damy nie karmiły swoich dzieci piersią. Więcej, było to nie do pomyślenia, szlachcianka musiała jak najszybciej wrócić do formy i obowiązków towarzyskich, nadto oczekiwano od niej, że wkrótce znowu zajdzie w ciążę. Wyszukiwano więc odpowiednią mamkę, która musiała spełniać wiele warunków. Młoda, ale nie za młoda, z porządnej rodziny, pobożna, zdrowa, mężatka z własnymi zdrowymi dziećmi, o wesołym, pogodnym usposobieniu (wierzono, że dziecko swój przyszły charakter wysysa z mlekiem karmicielki), czysta, zaokrąglona, bez dziobów po ospie, blizn i defektów… Rzecz jasna, znalezienie takiej mamki wymagało czasu, tak, aby w „dniu zero" stała już u drzwi sypialni i od razu przejęła nowo narodzone dziecię. Oczywiście, jej własny mały ssak nie mógł być rówieśnikiem mlecznego braciszka lub siostrzyczki, przeważnie miał już kilka miesięcy. Tym samym szlachecki noworodek otrzymywał od razu „dojrzałe" mleko, a nie odżywczą siarę, którą organizm matki wydziela w pierwszych dniach życia dziecka. Siara zawiera dużą ilość pierwiastków śladowych, głównie cynku, a także białek wspomagających odporność. Jak wykazują badania, niedobór cynku powoduje zaburzenia wzrostu, większą podatność na choroby zakaźne, zwłaszcza biegunkę oraz negatywnie wpływa na rozwój umysłowy.

Mamka karmiła krótko, przeważnie pół roku, a później malutki arystokrata przechodził na mleko krowie oraz dietę zbożową, co powodowało kolejne niedobory ważnych pierwiastków. Dzieci dostawały papki z mąki i tartej bułki gotowanej w mleku oraz „zupki" z chleba wymieszanego z



FOTO: KINGA KŁOSIŃSKA

Sukienka Raimunda Josepha po konserwacji oraz resztki butów *(FOT WŁASNE)*

bulionem lub mlekiem. Warzywa i owoce sporadycznie (wszak to pokarm ubogich!). Z kolei dieta kilkulatków wzbogacała się o ogromne ilości mięsa – symbol luksusu i dobrego urodzenia – które w dorosłym wieku skutkowały nierzadko chorobami krążenia i podagrą. Do picia już małe dzieci dostawały wino i piwo[5]. Uff…

Kolejną torturą, tym razem już demokratycznie rozłożoną na wszystkie stany majątkowe, było dla niemowlęcia zawijanie w powijaki, czyli długie pasy płótna (w wersji arystokratycznej jedwabiu), które skutecznie krępowały dziecko i upodabniały do małej mumii. O ile w ubogich domach miało to swoje uzasadnienie – zabiegana matka nie miała czasu, ani możliwości zajmować się ciągle dzieckiem, to w pałacach, gdzie na każdego małego szlachcica czekał już własny „dwór" złożony z kilku-kilkunastu osób, było to działanie kompletnie bez sensu. Wierzono, ze powijaki zapobiegają krzywemu kręgosłupowi i sprawią, że dziecko zyska prostą, smukłą sylwetkę. Oczywiście, było wprost odwrotnie, do tego krępowanie dzieci skutkowało również ciągłymi podrażnieniami i chorobami skóry.

Malcy, którzy już zaczynali chodzić dostawali ochronny czepek na głowę[6] (przypominał on dzisiejsze kaski), sznurówkę – rodzaj gorsetu, aby profilować sylwetkę[7], a do pasa i na szyję wieszano im amulety – im bogatsze, bardziej wyczekiwane dziecko, tym więcej. Były to relikwie świętych(!), dzwoneczki, które swym dzwonieniem miały odganiać uroki, kawałki koralu (ich gryzienie miało ułatwiać ząbkowanie), maleńkie lusterka odbijające złe spojrzenia, gryzaczki z kości słoniowej i kryształu górskiego… Aż strach pomyśleć, ile niemowlaków zakrztusiło się takimi „ozdobami"…

Wspaniałe pałace pozbawione były typowo „dziecięcych" stref, malcy nie mieli ich również na dworze. W przeciwieństwie do swoich rówieśników z niższych sfer, którzy boso i często w jednej koszulinie biegali całe dnie po dworze, arystokraci od maleńkości chronieni byli przed promieniami słonecznymi. Ich pierwsze lata przebiegały przeważnie w zamknięciu, przy zasłoniętych oknach, w dusznych pomieszczeniach. Wspaniałe ogrody mikulovskiego pałacu (oraz wszystkich innych) służyły do dostojnych spacerów, nie dzikich zabaw. Jeśli dziecko wychodziło na dwór, to całkowicie ubrane, w kapeluszu na głowie, butach na obcasach[8], nierzadko z rękawiczkami na rączkach. Ówczesny obyczaj wymagał, by twarze i dłonie arystokratów były mlecznobiałe, więc przed słońcem chroniono nawet najmłodszych. W wieku XVIII dodatkowo w modzie było smarowanie twarzy i szyi dzieci bielidłami i pudrami, takimi samymi, jakich używali dorośli, a więc na bazie ołowiu. Ta „zbroja" skutecznie chroniła przed promieniami słonecznymi, a więc dodatkowo zubażała i tak już osłabione młode organizmy, pozbawiając je dobroczynnej witaminy D.

Tu już nie pomagały tony amuletów – z portretów rodzinnych Dietrichsteinów patrzą na nas wielkimi oczami istotki delikatne i anemiczne, można powiedzieć, skazane na zagładę. Tylko najsilniejsze organizmy miały szansę przeżyć i dojść do dorosłości. Potem zaś na mężczyzn czekały wojny, na kobiety porody i połogi. Nie każdy miał tyle szczęścia, jak Ferdynand Joseph i Maria Elżbieta, którzy dożyli 62 i 75 lat…

Kontynuując rodzinną passę, najmłodszy syn Ferdynanda Josepha – Jakob Anton doczekał się siedmiorga dzieci[9], z których dorosłości dożyła co prawda aż czwórka, ale tylko dwóch synów – w tym znany nam doskonale Quidobald Joseph, późniejszy budowniczy wodzisławskiego pałacu. I on daremnie starał się przedłużyć ród: dwóch małych synków i córeczka - niemowlę powiększyło grono arystokratycznych, trupio bladych aniołków.

Kinga Kłosińska
Dział Kultury Regionu
Muzeum w Wodzisławiu Śląskim

1 Z czego jedna córka umarła mając 15 lat

2 E. Drozdová, Dietrichsteinové z Mikulova. Výsledky antropologického výzkumu vybraných příslušníků rodu, Brno 2006

3 Z angielskiego zwane „tatas", były powszechnie doszywane do strojów małych dzieci, według jednej z teorii miały również zapobiegać raczkowaniu, które uważano za zwierzęce(!); obcinano je gdy dziecko zaczynało swobodnie chodzić

4 Ibidem, str.170

5 A swoją drogą picie piwa, które musiało być przegotowane, było bezpieczniejsze od zwykłej wody!

6 Z niemieckiego „der Fallhut"

7 A. Drążkowska, Odzież dziecięca w Polsce w XVII i XVIII wieku, Toruń 2007, str. 45, 66-67

8 Dopiero pod koniec XVIII wieku buty dziecięce zyskują płaski, wygodny obcas - A. Drążkowska, Op.cit., str. 167

9 Matką dwóch pierwszych córek była hrabina Maria Karolina von Wolfsthal, pozostałych Anna Franciszka von Starhemberg-Schaunberg

eprasa.pl 15526fcecb

Radny i pracownik tej samej gminy? Pra ale pojawiają się pytania o niezależnoś

REGION Prawo na to pozwala, ale pytania pozostają. Czy radny może być niezależny, gdy pracuje dla gminy? Projekt Watchdoga uruchomił ogólnopolską dyskusję. Nasza analiza pokazuje, jak wygląda to na poziomie lokalnym.

„Każdy musi gdzieś pracować" – pod takim hasłem Sieć Obywatelska Watchdog Polska uruchomiła projekt, który ma pokazać skalę zatrudniania radnych w jednostkach podległych samorządom. Jak czytamy w opracowaniu. – Pytanie o to, czy radny powinien być zatrudniony w spółce lub instytucji podległej gminie (np. szkole), którą ma kontrolować, nie jest jedynie pytaniem o estetykę życia publicznego. To pytanie o granice wolności sprawowania mandatu – pisze Agnieszka Zdanowicz.

To punkt wyjścia do naszej analizy. Przejrzeliśmy oświadczenia majątkowe radnych z naszego regionu złożone w 2025 roku, obejmujące rok 2024 – to najnowsze dostępne dane. Oświadczenia za 2025 rok nie zostały jeszcze złożone/opublikowane, dlatego opieramy się na ostatnim pełnym okresie rozliczeniowym. Ewentualne różnice między stanem obecnym a tym opisanym w artykule mogą z tego wynikać.

Zebrane informacje pokazują, że łączenie mandatu radnego z pracą w jednostkach podległych samorządowi ma charakter powszechny.



Kolaż przedstawia część radnych objętych analizą dotyczącą zatrudnienia w jednostkach podległych gminom.

Najwięcej takich przypadków w Żorach i Jastrzębiu-Zdroju

Najbardziej rozbudowane zestawienia dotyczą Żor i Jastrzębia-Zdroju.

W Żorach odnotowaliśmy ośmiu radnych pracujących w jednostkach podległych miastu lub z nim powiązanych. To m.in. nauczyciele (Anna Gaszka, Dariusz Domański, Mieczysław Jakubowski, Mateusz Mleczko), pracownicy instytucji miejskich (Jolanta Hrycak – MOK, Anna Nowacka – Żorskie Centrum Organizacji Pozarządowych), a także osoby na stanowiskach administracyjnych i kierowniczych (Ewa Kałus – kierownik gospodarczy w SP nr 15, Jacek Świerkocki – nauczyciel).

W Jastrzębiu-Zdroju skala jest porównywalna. Szczególną uwagę zwraca sytuacja Damiana Gałuszki, który jest jednocześnie Wiceprzewodniczącym Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój i dyrektorem ds. logistyki w Jastrzębskim Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji. W tej samej spółce pracuje także radny Janusz Ogiegło – choć nie zasiada już w zarządzie, w oświadczeniu majątkowym wykazał dochód na poziomie 283 936 zł. To kwota porównywalna z wynagrodzeniem członków zarządu tej spółki. Wśród radnych są także nauczyciele (Iwona Rosińska, Janusz Toborowicz) oraz pracownicy jednostek oświatowych (Jarosław Fojt – konserwator w PP nr 10).

Podobny schemat w kolejnych gminach

W wielu innych samorządach naszego regionu skala zjawiska jest mniejsza, ale powtarza się ten sam mechanizm – radni łączą mandat z pracą w jednostkach podległych gminie.

W Pietrowicach Wielkich zidentyfikowaliśmy pięć takich osób. To nauczyciele: Ilona Gawlica, Marek Kępa i Monika Łyczko, pracownica Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Bożena Krawczyk oraz Bernard Franiczek, związany z Zakładem Gospodarki Komunalnej.

W Krzyżanowicach są cztery przypadki. Obejmują one pracowników oświaty – Beatę Płaczek i Klaudię Grygarczyk, Piotra Minkinę zatrudnionego w spółce komunalnej PWK Górna Odra oraz Teresę Kaszę z Samodzielnego Publicznego Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego.

Również w Gorzycach mamy czterech radnych pracujących w gminnych jednostkach. To Mirela Bura – nauczycielka, Justyna Lazar – starsza bibliotekarka i jednocześnie sprzątaczka w Gminnej Bibliotece Publicznej w Gorzycach z siedzibą w Rogowie, Urszula Wachtarczyk związana z Gminnym Centrum Kultury oraz Alicja Zuch – rejestratorka w przychodni lekarskiej w Rogowie.

W Rybniku takich przypadków jest mniej, ale są widoczne. Dotyczą m.in. Kamila Pierchały – nauczyciela, a także opozycyjnych radnych Mireli Szutki (Dom Kultury w Rybniku-Boguszowicach) i Jerzego Lazara (ratownik w MOSiR).

W Radlinie trzy osoby łączą mandat z pracą w jednostkach miejskich. To nauczycielki Beata Klima i Agata Strójwąs z Zespołu Szkolno-Sportowo-Artystycznego oraz Szymon Gołdyn – konserwator w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji.

W Czerwionce-Leszczynach sytuacja dotyczy trzech radnych: Agnieszki Nazaruk – aspirantki pracy socjalnej w Ośrodku Pomocy Społecznej, Sławomira Palucha – kierownika obiektów sportowych w MOSiR oraz Adama Karaszewskiego, członka Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Za udział w jej pracach otrzymał on w 2024 roku ponad 10 tys. zł, przy czym nie jest to jego główne źródło utrzymania – pracuje w sektorze prywatnym.

Kolejne gminy – pojedyncze i podwójne przypadki

W wielu samorządach liczba takich powiązań ogranicza się do jednej lub dwóch osób, ale schemat pozostaje podobny – radni są jednocześnie pracownikami jednostek podległych gminie.

W Wodzisławiu Śląskim dotyczy to Barbary Połednik, nauczycielki w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 4, oraz Mariusza Blazego. Ten drugi, jako menadżer sportu w MOSiR „Centrum", pełni jednocześnie funkcję Przewodniczącego Rady Miasta. Jego zatrudnienie w miejskiej jednostce wywołało w mieście duże kontrowersje.

W Marklowicach mamy dwie radne związane z gminną oświatą – Barbarę Szulik i Ewę Skupień, obie pracujące jako nauczycielki w szkołach podstawowych.

Podobna sytuacja występuje w Mszanie, gdzie Wioleta Szotek jest pracownikiem obsługi w Szkole Podstawowej w Gogołowej, a Łucjan Marek pracuje jako konserwator w Gminnym Ośrodku Sportowym.

W Jejkowicach dwóch radnych – Tomasz Śmieja i Tomasz Zielonka – to nauczyciele w Zespole Szkolno-Przedszkolnym.

W Rudniku funkcje radnych łączą z pracą w jednostkach gminnych Józef Rzytki, kierownik hali sportowej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym, oraz Monika Schink zatrudniona w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej.

W Kornowacu<Kornowac> mamy dwa przypadki – Katarzynę Cieślik, nauczycielkę w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Kobyli, oraz Jacka Kuźmińskiego, emeryta pracującego na pół etatu w Centrum Kultury i Biblioteki.

W Lubomi natomiast Maria Franiczek łączy funkcję Przewodniczącej Rady Gminy z pracą nauczycielki historii w Szkole Podstawowej, a Beata Kopel jest nauczycielką matematyki w tej samej placówce.

eprasa.pl 15526fcecb

awo na to pozwala, ść

W części gmin opisywana zależność dotyczy pojedynczych radnych: w Pszowie – Marka Kolorza (nauczyciel w SP nr 2 w Wodzisławiu Śląskim i SP nr 3 w Pszowie), w Raciborzu – Justyny Henek -Wypior (nauczycielka w SP nr 18), w Krzanowicach – Aurelii Trojańskiej (nauczycielka w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wojnowicach, a także w Raciborzu), w Nędzy – Michaeli Chrubasik (pomoc kuchenna w Szkole Podstawowej), w Lyskach – Pawła Hajoka (nauczyciel matematyki i fizyki w ZSP w Adamowicach), w Gaszowicach – Ewy Biernackiej (sekretarz szkoły w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Szczerbicach) oraz w Świerklanach – Gabrieli Staniuchy (woźna w Przedszkolu nr 2).

Spółki komunalne i stanowiska kierownicze

Największe wątpliwości pojawiają się tam, gdzie radni pełnią funkcje kierownicze lub pracują w spółkach komunalnych.

W Jastrzębiu-Zdroju dotyczy to Damiana Gałuszki oraz Janusza Ogiegły. Pierwszy z nich łączy funkcję Wiceprzewodniczącego Rady Miasta z pracą na stanowisku dyrektora w JZWiK, drugi osiąga z tej spółki wysokie dochody, wykazane w oświadczeniu majątkowym.

Podobne pytania pojawiają się także w Wodzisławiu Śląskim, gdzie Mariusz Blazy – Przewodniczący Rady Miasta – jest jednocześnie pracownikiem MOSiR „Centrum". Ta sytuacja była szeroko komentowana i wywołała w mieście duże kontrowersje. – Radny, którego byt materialny zależy od decyzji wójta, burmistrza czy prezydenta (…) staje przed dylematem, którego nie powinna doświadczać żadna osoba uchwalająca prawo – zwraca uwagę Agnieszka Zdanowicz z Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska, autorka analizy, która stała się punktem wyjścia do naszego zestawienia.

Konflikt interesów czy normalność? Wiele zależy od człowieka

Warto podkreślić: samo zatrudnienie radnego w jednostce podległej gminie nie jest nielegalne i nie przesądza o sposobie wykonywania mandatu.

Nie zawsze musi to też oznaczać realną zależność czy brak niezależności. W praktyce jednak nietrudno wyobrazić sobie sytuacje, w których może pojawić się naturalny konflikt interesów. Przykładem mogą być nauczyciele zasiadający w radach gmin, które podejmują uchwały dotyczące oświaty – w takich przypadkach radni głosują niejako w sprawach, które bezpośrednio ich dotyczą zawodowo. Co prawda radni zawsze mogą wstrzymać się od głosu, ale w praktyce może być z tym różnie.

– Łączenie mandatu radnego z zawodową zależnością od gminy może w praktyce utrudniać pełnienie funkcji kontrolnej wobec władz samorządowych – zwraca uwagę Agnieszka Zdanowicz z Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska.

To właśnie ten mechanizm – a nie ocena konkretnych osób – jest punktem wyjścia do całej analizy. Jak podkreślają autorzy projektu, chodzi o pokazanie zjawiska, które w określonych warunkach może wpływać na sposób funkcjonowania lokalnych samorządów i ograniczać realną niezależność radnych.

Wojciech Żołneczko

Układ dopuszczalny, ale ryzykowny (komentarz)

Prawo nie zabrania radnemu pracy w miejskiej jednostce. Sam fakt zatrudnienia w strukturach miasta nie oznacza też automatycznie zależności czy braku samodzielności w podejmowaniu decyzji.

Wątpliwości pojawiają się w momencie, gdy radny staje przed głosowaniem dotyczącym spraw, które mogą dotyczyć jego miejsca pracy. Wtedy pojawia się pytanie nie o legalność, ale o granice. O to, czy da się w pełni oddzielić rolę pracownika od roli osoby, która ma kontrolować decyzje samorządu.

Nasza analiza pokazuje, że w Żorach i Jastrzębiu-Zdroju takich przypadków jest najwięcej w regionie. To nie jest przypadek. Żory pozostają pod silnym wpływem wieloletniego prezydenta Waldemara Sochy, który stoi na czele trwałego – a na tle ogólnopolskiej polityki wręcz nietypowego – sojuszu różnych ugrupowań. Z kolei Jastrzębie-Zdrój ma swoją specyfikę skomplikowanych sieci relacji i powiązań, którą część mieszkańców określa mianem „jastrzębskiej ośmiornicy".

To nie jest zarzut wobec konkretnych osób. To raczej pytanie o system i jego odporność na sytuacje, w których interes publiczny i prywatny mogą się zetknąć. Bo granica istnieje – tyle że w praktyce nie zawsze jest respektowana.

Wojciech Żołneczko

Uroczyste pożegnanie maturzystów „Skalnej"



FOTO: KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

Teraz przed maturzystami najważniejsze wyzwanie najbliższych tygodni – egzamin dojrzałości, który otworzy im drzwi do kolejnego etapu życia.

RYDUŁTOWY Uroczysta oprawa, podniosłe przemówienia i wyraźne emocje – tak wyglądało pożegnanie absolwentów Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych w Rydułtowach, które odbyło się w piątek w Rydułtowskim Centrum Kultury.

W wydarzeniu uczestniczyli samorządowcy, przedstawiciele instytucji publicznych, nauczyciele, rodzice oraz zaproszeni goście. Wśród nich znalazł się m.in. Komendant Powiatowy Policji w Wodzisławiu Śląskim, mł. insp. Grzegorz Koprowski, który był jednym z gości honorowych uroczystości.

Uroczystość miała szczególny, podniosły charakter. Była nie tylko oficjalnym zakończeniem nauki w szkole średniej, ale także symbolicznym wejściem absolwentów w dorosłość. W stronę maturzystów kierowano słowa wsparcia, zachęcając ich do odwagi w podejmowaniu życiowych decyzji, wytrwałości oraz pielęgnowania relacji, które zrodziły się w szkolnych murach.

Nie zabrakło wyróżnień dla najlepszych uczniów oraz podziękowań dla nauczycieli i osób zaangażowanych w życie szkoły. Dla wielu uczestników był to moment pełen wzruszeń, podsumowań i refleksji nad wspólnie spędzonymi latami.

Podczas uroczystości głos zabrał Komendant Powiatowy Policji w Wodzisławiu Śląskim. Podziękował dyrektor szkoły Mireli Szymczak za dotychczasową współpracę, a szczególne słowa uznania skierował do uczniów klas mundurowych.

Docenił ich zaangażowanie w działania profilaktyczne i wspólne inicjatywy realizowane z policją. Zwracając się do wszystkich absolwentów, życzył im powodzenia na egzaminie maturalnym oraz w dalszej drodze życiowej. Zachęcił również młodych ludzi do rozważenia wstąpienia w szeregi policji.

Uroczystość uświetniły występy uczniów młodszych klas, którzy zaprezentowali swoje talenty artystyczne. Program artystyczny nadał wydarzeniu nieco lżejszy, ale wciąż uroczysty charakter, stanowiąc dopełnienie oficjalnej części spotkania.

źr. KPP Wodzisław Śląski, o. sqx

Budynek gospodarczy przy ul. Asnyka stanął w ogniu

LUBOMIA W piątek (1.05.), kilkanaście minut przed 22:00, służby otrzymały zgłoszenie o pożarze budynku przy ul. Asnyka w Lubomi.

Na miejsce skierowano zastępy strażaków. Z pomieszczenia wyniesiono butlę z gazem. Ze względu na zadymienie strażacy pracowali w aparatach powietrznych. - Budynek gospodarczy był całkowicie objęty pożarem. Podano dwa prądy gaśnicze w natarciu. Pożar udało się szybko opanować. Teraz trzeba rozebrać konstrukcję, żeby dotrzeć do wszystkich zarzewi ognia i przelać pogorzelisko - powiedział nam na miejscu zdarzenia st. kpt. Sebastian Bauer, rzecznik prasowy KP PSP Wodzisław Śląski. **(FK)**



W działaniach biorą udział jednostki PSP i OSP.

eprasa.pl 15526fcecb

Trening na tureckim se dlaczego starość nie m

To, że jesteśmy coraz starsi nie oznacza, że powinniśmy zrezygnować z aktywności fizycznej. Oczywiście nie mówimy tu o intensywnym wysiłku tylko profilaktyce wspierającej sprawność seniora. O tym jak, gdzie i kiedy seniorzy mogą bezpiecznie ćwiczyć, z fizjoterapeutką Sylwią Rusek rozmawia Katarzyna Gruchot.

– Czym różni się rehabilitacja seniorów od rehabilitacji osób młodych? Na co fizjoterapeuta osób w podeszłym wieku musi zwracać szczególną uwagę?

– Na pewno fizjoterapia osób młodych i seniorów znacznie się różni. Przede wszystkim inny jest cel terapii i intensywność wysiłku. Ludzie młodzi dążą do jak najszybszego powrotu do sprawności sprzed urazu, kontuzji, czy zabiegu operacyjnego. Oni dążą do tego, aby jak najszybciej stać się aktywnymi zawodowo i sportowo, więc intensywność treningu w ich przypadku jest bardziej dynamiczna. Organizm osób młodych regeneruje się szybciej niż osób starszych. W rehabilitacji seniorów główny nacisk kładzie się na to, żeby utrzymywali oni jak największą sprawność i samodzielność. To dla nich priorytet. Utrzymanie samodzielności w czynnościach życia codziennego, zapobieganie upadkom, minimalizowanie skutków chorób współistniejących jest najważniejszym celem fizjoterapii osób w podeszłym wieku. Wiadomo, że starzejący się organizm ogranicza nasze funkcje, zmienia się postawa ciała, kształt i budowa kości, osłabia się siła mięśni, chrząstki stawowe ulegają zwyrodnieniu, a ścięgna tracą swoją elastyczność. Wraz z upływem wieku jesteśmy coraz słabsi, w związku z czym fizjoterapeuta musi patrzeć na pacjenta geriatrycznego holistycznie. Musi wziąć pod uwagę nie tylko jego wiek biologiczny ale i to w jakim środowisku funkcjonował wcześniej, czy uprawiał aktywność fizyczną i czy występują choroby współistniejące. Rehabilitacja takich osób powinna być regularna, a fizjoterapeuta powinien mieć dużą cierpliwość, bo tylko systematyczne ćwiczenia mogą przynieść oczekiwany efekt.

– Mówi Pani o tym, że trzeba wiedzieć z jakim seniorem ma się do czynienia. Rozumiem, że zanim wybierze Pani właściwą fizjoterapię zaczyna Pani od rozmowy i oceny w jakim jest stanie?

– Muszę najpierw wykluczyć choroby, które są przeciwwskazaniem do jakichkolwiek ćwiczeń, na przykład nieunormowana choroba wieńcowa, ostry zawał, wysoka gorączka czy zakrzepica żył głębokich. Jeśli zgłasza się do mnie senior, który cierpi na cukrzycę, to dobiorę mu inne ćwiczenia niż temu, który ma chory kręgosłup. Zawsze patrzę na osobę w podeszłym wieku całościowo, bo tylko z takim podejściem mogę jej pomóc.



Sylwia Rusek

– Coraz gorsza kondycja ruchowa seniorów jest nieraz pretekstem a nieraz koniecznością by nie ruszać się z fotela. Jakie ćwiczenia możemy zaproponować komuś siedzącemu?

– Jest bardzo dużo ćwiczeń, które senior może wykonać sobie sam w domu, nawet bez jakiejkolwiek pomocy. Ćwiczenia te poprawią jego sprawność ruchową a co za tym idzie, jakość życia. Najprostsze to takie poprawiające krążenie, czyli ćwiczenia przeciwzakrzepowe. Senior siedzi sobie bądź leży w łóżku i wykonuje krążenia stopami w prawo i lewo. Inne ćwiczenie, które również można robić siedząc lub leżąc, polega na zwykłym wspinaniu się na palce i na pięty. Z kolei zginanie i prostowanie kończyn dolnych w stawie kolanowym i w stawie biodrowym a także unoszenia kolan wzmacniają mięśnie kończyn dolnych. Bardzo ważne są też ćwiczenia oddechowe, które poprawiają nastrój, zwiększają pojemność płuc i wpływają na lepsze dotlenienie naszego organizmu. Te wszystkie ćwiczenia są naprawdę proste, ale dające efekty.

– Jakie narzędzia pomagają seniorom w codziennych ćwiczeniach?

– Jest wiele narzędzi, które wykorzystuję podczas fizjoterapii grupowej z seniorami, ale one nadają się też do samodzielnych ćwiczeń w domu. Pierwsze z nich to taśmy oporowe, dzięki którym nie potrzebujemy nie wiadomo jakich ciężarów po to, żeby wzmocnić siłę mięśni. Zakładamy je sobie na ręce czy na nogi i po prostu rozciągamy. Pomagają też hantle, ale dla seniorów najlepsze będą takie półkilogramowe, które podnosimy wzmacniając mięśnie obręczy barkowej. Dyski sensomotoryczne są pomocne w ćwiczeniach równoważnych, a za pomocą piłek gimnastycznych lub rehabilitacyjnych, które można dzisiaj kupić prawie w każdym supermarkecie, możemy wykonywać ćwiczenia odciążające kręgosłup. Z kolei mała piłeczka świetnie sprawdzi się w masażu stóp bo rozluźnia

eprasa.pl 15526fcecb

rialu czyli o tym usi boleć

napięte mięśnie i poprawia ukrwienie tkanek. Po takim masażu czujemy jak nasze nogi robią się lekkie. Są też piłeczki, które zaciskamy w dłoni, przez co poprawia nam się krążenie krwi i działa to przeciwzakrzepowo. Fajnym narzędziem do ćwiczeń jest też rotorek rehabilitacyjny, który zajmuje w domu mało miejsca a można na nim wykonywać ćwiczenia kończyn dolnych i górnych bez obciążania stawów. Gdy wychodzimy na zewnątrz to proponuję kijki Nordic Walking, które świetnie odciążają stawy biodrowe i kolanowe, a równocześnie wzmacniają mięśnie obręczy barkowej i mięśnie tułowia.

– Czym są i co usprawniają ćwiczenia równoważne?

– Proces starzenia się organizmu powoduje, że zmienia się nasza postawa i człowiek coraz bardziej pochyla się ku przodowi. Dochodzi do tego jeszcze wielochorobowość i zażywanie leków, po których pojawiają się zaburzenia równowagi. Dlatego ćwiczenia równoważne mają na celu ustabilizować naszą postawę ciała i kontrolować nasz ruch. Wykonując te ćwiczenia nasz organizm jest przygotowany na szybką reakcję na przykład w momencie gdy wystąpi zaburzenie równowagi. W ten sposób możemy zapobiec upadkom, które są najczęstszą przyczyną urazów wśród seniorów. Ćwiczenia równoważne powodują, że chód seniora staje się pewniejszy i poprawia się jakość tego chodu. Możemy je wykonywać samodzielnie w domu. Takim prostym ćwiczeniem jest na przykład przenoszenie ciężaru z jednej kończyny na drugą przy asekuracji krzesła, którego trzymamy się jedną ręką. Może to być też zwykłe chodzenie wzdłuż blatu kuchennego, czy wzdłuż stołu bokiem.

– Jak powinna wyglądać rehabilitacja seniorów w domu? Jakie ćwiczenia mogą wykonywać samodzielnie?

– Jest wiele prostych ćwiczeń, które seniorzy mogą wykonywać sami w domu. Są to ćwiczenia wzmacniające mięśnie pleców i mięśnie brzucha, ćwiczenia stabilizujące naszą postawę ciała, czy ćwiczenia oddechowe, które również angażują mięśnie brzucha. Na przykład siedzi senior na krzesełku, pochyla głowę ku dołowi, zaokrągla klatkę piersiową, następnie otwiera klatkę piersiową i prostuje głowę. Kolejnym ćwiczeniem na siedząco są lekkie skręty tułowia na krześle. Jeśli senior leży na materacu to może unosić naprzemiennie raz lewą, raz prawą kończynę. Innym ćwiczeniem w pozycji leżącej jest przyciąganie kolan do klatki piersiowej, utrzymanie ich w tej pozycji przez 15 sekund i rozluźnienie. Leżąc możemy też napinać mięśnie brzucha i mocno dociskać do podłoża odcinek lędźwiowy kręgosłupa.

Oczywiście przeciwwskazaniem do tych ćwiczeń jest pojawiający się ostry ból stawów lub mięśni, duszność czy ból w klatce piersiowej. Należy jednak pamiętać o tym, że ból, który towarzyszy nam po ćwiczeniach, czyli tak zwane zakwasy nie są niczym niepokojącym i świadczą o tym, że mięśnie pracowały bardziej intensywnie, to reakcja, że mięśnie przystosowują się do nowego wysiłku.

– Jak często osoby w podeszłym wieku powinny ćwiczyć i jaki rodzaj aktywności jest dla nich najbardziej wskazany?

– Ćwiczenia najlepiej wykonywać dwa lub trzy razy dziennie po 15 minut. Nie chodzi tu o jakiś intensywny trening czy wysiłek tylko o to, żeby był to systematyczny ruch, żeby te ćwiczenia były prowadzone regularnie, bo tylko wtedy daje to efekty. Najlepiej zacząć rano od rozruchu, powtórzyć po obiedzie a pod wieczór zaplanować sobie na przykład ćwiczenia oddechowe, które obniżą nam poczucie lęku, sprawią, że będziemy mieli lepszą jakość snu.

Często powtarzam seniorom, że gdy oglądają swoje ulubione tureckie seriale to w tym czasie mogą sobie robić ćwiczenia. To nie jest ani trudne, ani czasochłonne no i nic nie kosztuje.

– Wiemy, że ruch poprawia kondycję fizyczną. A jak wpływa na kondycję psychiczną seniorów?

– Jak mówi popularne przysłowie, w zdrowym ciele zdrowy duch, a ja widzę na co dzień w jak dobrym nastroju wychodzą z fizjoterapii nasi seniorzy. Aktywność fizyczna zmniejsza poczucie zmęczenia, napięcia i poczucie lęku. Ćwiczenia w grupie mają też dodatkową wartość dla osób samotnych, które mają z kim porozmawiać i w końcu są wśród ludzi. Świadomość tego, że mogą samodzielnie wyjść z domu, zrobić sobie zakupy, spotkać się ze znajomymi, czy rodziną, że jakość ich życia jest na tyle dobra, że nie potrzebują jeszcze pomocy osób trzecich, wzmacnia ich poczucie własnej wartości. A nawiązywanie nowych kontaktów międzyludzkich pozwala zapomnieć o samotności, z którą wielu seniorów musi się na co dzień mierzyć.

ZUS | ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim

Chciałbym dowiedzieć się, kiedy najpóźniej można złożyć wniosek o emeryturę, po rozwiązaniu stosunku pracy i otrzymaniu w związku z tym odprawy emerytalnej?

Wniosek o emeryturę może Pani złożyć w dowolnie wybranym czasie. Data złożenia wniosku jest jedną z okoliczności, która wpływa na datę przyznania emerytury. Data przyznania emerytury i jej wypłaty zależy od kilku czynników, w tym od daty osiągnięcia wieku emerytalnego, daty złożenia wniosku, daty rozwiązania stosunku pracy, daty dostarczenia świadectwa pracy.

Emeryturę powszechną przyznajemy od miesiąca, w którym zostanie złożony wniosek o emeryturę, jednak nie wcześniej niż od dnia w którym wnioskodawca ukończy powszechny wiek emerytalny. Podjęcie wypłaty emerytury jest uzależnione od spełnienia warunku rozwiązania stosunku pracy.

W pytaniu nie podała Pani daty ukończenia wieku emerytalnego. Załóżmy zatem, że warunek ukończenia powszechnego wieku emerytalnego spełniła Pani już wcześniej i że planuje Pani pracować np. do sierpnia. W takiej sytuacji może Pani otrzymać emeryturę za sierpień, pod warunkiem, że rozwiązanie stosunku pracy nastąpi najpóźniej 30 sierpnia, a wniosek o emeryturę wraz ze świadectwem pracy złoży Pani najpóźniej 31 sierpnia. Wtedy otrzyma Pani wynagrodzenie za sierpień i emeryturę za sierpień. Może Pani również złożyć wniosek o emeryturę na początku sierpnia, a do końca miesiąca dostarczyć do ZUS świadectwo pracy. W obydwu przypadkach emerytura zostanie przyznana za cały miesiąc sierpień. Jeśli jednak świadectwo pracy dostarczy Pan we wrześniu, to świadczenie zostanie przyznane i wypłacone dopiero od września. Data wypłaty odprawy emerytalnej nie ma związku z przyznaniem i wypłatą emerytury.

Obecnie już od dwóch lat jestem na nauczycielskim świadczeniu kompensacyjnym. Podobno, nawet jeśli pobieram już świadczenie z ZUS, można złożyć wniosek o stwierdzenie choroby zawodowej. Czy nie jest już za późno na taki wniosek? Czy istnieje termin od odejścia ze szkoły na złożenie takiego wniosku, np. dwa lata?

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie zajmuje się stwierdzaniem choroby zawodowej. To zadanie należy do właściwości Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Zatem w sprawie uzyskania informacji w tej sprawie czy też stosownej decyzji proponuję się zwrócić właśnie do tej instytucji. Chorobę zawodową można stwierdzić w trakcie pracy w narażeniu zawodowym a także po zakończeniu pracy. Okres, w którym wystąpienie objawów chorobowych upoważnia do rozpoznania choroby zawodowej, zależy od choroby i jest podany w rozporządzeniu w sprawie chorób zawodowych.

Uzyskanie decyzji o chorobie zawodowej jest jednym z warunków ubiegania się w ZUS o świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, np. rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, czy jednorazowe odszkodowanie.

Pobieranie nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego nie koliduje z ubieganiem się o te świadczenia. Należy jednak pamiętać o tym, że w przypadku przyznania renty osoba, która pobiera nauczycielskie świadczenie kompensacyjne nie ma prawa do zbiegu tych dwóch świadczeń i będzie musiała wybrać jedno z nich. Szczegółowe informacje dot. chorób zawodowych, sposobu i trybu postępowania w sprawie choroby zawodowej oraz podmiotów właściwych do rozpoznania chorób zawodowych określa Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych (Dz.U. z 2013 r. poz. 1367).

eprasa.pl 15526fcecb

Nabici w butelkomaty,

czyli dlaczego system kaucyjny nie uratuje nas przed podwyżkami opłat za śmieci

KRAJ Całkiem niedawno media rozpisywały się o 15-latku z Krakowa, który w 1,5 miesiąca zebrał aż 3388 butelek z kaucją i w sklepie otrzymał za to paragony wartości prawie 1700 złotych. Głos w sprawie zabrała nawet Minister Klimatu Paulina Hennig-Kloska: „Jest bohaterem! Wspieranie czystego środowiska po prostu się opłaca. Korzyści z tego jest o wiele więcej niż tylko wypłata kaucji. Brawo!" - napisała w portalu X. Ale eksperci mówią wprost: system kaucyjny w obecnej formie to nabijanie kabzy wielkim koncernom, kosztem konsumentów.

Młody bohater z Krakowa został wykorzystany przez Minister Klimatu do podkreślania zalet systemu kaucyjnego. Tyle, że podkreślanie owych zalet za bardzo nie pomaga, bo nad systemem kaucyjnym zbiera się coraz więcej czarnych chmur. „Ponad połowa Polaków źle ocenia funkcjonowanie mechanizmu zwrotu opakowań, a prawie połowa w ogóle w nim nie uczestniczy – donosi „Rzeczpospolita", która zleciła przeprowadzenie w tej sprawie sondażu pracowni IBRiS. Nie brakuje opinii, że systemu kaucyjny został wprowadzony nie po to by chronić środowisko i kieszenie konsumentów, ale po to, by zarobiły na nim wielkie koncerny.

Dostarczyli odpowiednie sondaże, zarobią miliardy

Coraz głośniej bowiem o tym, że badania opinii publicznej, którymi podpierano się przy pracach legislacyjnych, dotyczących systemu kaucyjnego, były zamawiane przez firmy, które wchodzą w grupy operatorów systemu. Jak poinformował portal Zero.pl „wyniki badań prezentowane przez ministerstwo klimatu były podrzucane urzędnikom przez spółki, które później miały na mechanizmie skorzystać". Chodzi m.in. o jedną z trzech spółek (Carlsberg, obok Grupy Żywiec i Kompanii Piwowarskiej), tworzących Polski System Kaucyjny S.A. czyli jednego z operatorów systemu kaucyjnego. I na podstawie takich właśnie badań ministerstwo w 2024 r. twierdziło, że ponad 85% Polaków ma pozytywne odczucia względem systemu kaucyjnego. Innymi słowy ministerstwo przekonywało nas, że system kaucyjny jest przez nas pożądany, a to przekonanie opierało na badaniach zleconych przez duże koncerny, które na wprowadzeniu systemu zarabiają.

Dodajmy, zarabiają ogromne pieniądze. Portal Zero.pl przytoczył szacunki firmy doradczej Deloitte, która oszacowała, że łączne przychody operatorów mogą wynieść około 40 mld zł w ciągu dekady, przy kosztach około 23 mld zł. Sama wartość nieodebranych kaucji została wyliczona na około 8,2 mld zł w skali dziesięciolecia. Czyli tyle kasy firmy pobiorą w formie kaucji, która nigdy nie zostanie zwrócona. Co ciekawe, zysk z tych nieodebranych kaucji firmy mają wykorzystać do poprawy systemu kaucyjnego. Ale czy rzeczywiście to zrobią? Pojawiają się co do tego spore wątpliwości. Ustawa (art. 40i ust. 4 ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi) posługuje się dokładnie pojęciem „finansowanie systemu kaucyjnego". Tyle że już nie precyzuje, co to oznacza. Przykładowo nic nie stoi na przeszkodzie, by z tych środków zlecić kampanie reklamowe promujące system kaucyjny. Nie ma też – a przynajmniej tak się wydaje – przeszkód, by wynagrodzenia pracowników operatora pochodziły z tych środków. „W efekcie wprowadzono model, w którym operatorzy powinni dążyć do rozwijania systemu, tak aby Polacy mogli łatwiej odbierać swoje kaucje. Jednocześnie rozwój systemu spowoduje, że mniej pieniędzy trafi do operatorów na ich działalność, w tym możliwość zawierania umów z innymi podmiotami oraz wypłacania środków konkretnym ludziom związanym z danym operatorem" - pisze portal Zero.pl. To oznacza, że ulepszanie systemu kaucyjnego jego operatorom niekoniecznie będzie się nie opłacać.



Punkt kaucyjny w jednej z dużych sieci handlowych. FOT. AGNIESZKA CZERW

Mniej plastiku w śmieciach, a opłata śmieciowa pójdzie... w górę

Nie brak przesłanek do twierdzenia, że wskutek wprowadzenia systemu kaucyjnego wzrosną stawki za odbiór śmieci. Jak to możliwe, skoro znaczna część plastikowych opakowań nie trafia do śmieci a do butelkomatów? Otóż sortownie śmieci zarabiają na recyklingu plastiku. A skoro tego plastiku do sortowni wpadać będzie mniej, i to tego najlepszego, bo najczystszego, to i mniej zarobią. „Sortownie tracą dostęp do najbardziej wartościowych materiałów, które wcześniej stanowiły ważne źródło przychodów. Jednocześnie koszty systemu nie znikają. Firmy nadal muszą odbierać i przetwarzać pozostałe odpady — często trudniejsze i droższe w zagospodarowaniu, jak bioodpady czy frakcje zmieszane" - podkreśla Portalspozywczy.pl To generuje większe koszty dla sortowni, które zostaną przerzucone na firmy komunalne. A co zrobią firmy komunalne? Przerzucą koszty na konsumentów, czyli tych którzy te śmieci dostarczają.

Kosztami obciążyć tych, którzy wprowadzają plastik do obrotu

Zdaniem branży zajmującej się zagospodarowaniem odpadów, główną przyczyną sytuacji jest brak wdrożenia unijnej dyrektywy rozszerzonej odpowiedzialności producenta (ROP). Podczas Ogólnopolskiej Konferencji Odpadowej, która odbyła się w Poznaniu 25 i 26 kwietnia, Tomasz Uciński z Krajowej Izby Gospodarki Odpadami podkreślił, że przez brak ustawy wprowadzającej dyrektywę ROP, operatorzy będą tracić finansowo i będą zmuszeni podnosić opłaty dla mieszkańców. „ Krajowa Izba Gospodarki Odpadami od lat optuje za zmianą obecnego systemu, w którym podmioty wprowadzające opakowania i produkty w opakowaniach nie ponoszą kosztów ich selektywnej zbiórki, odzysku i recyklingu, co stoi w kompletnej sprzeczności z podstawową zasadą gospodarki odpadami „zanieczyszczający płaci". Mając na uwadze przede wszystkim fakt, że koszty odbioru i zagospodarowania odpadów opakowaniowych pokrywają dzisiaj mieszkańcy gmin w ramach opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi Krajowa Izba Gospodarki Odpadami od dawna wnosi o stworzenie nowego skutecznego modelu rozszerzonej odpowiedzialności producentów (ROP), obejmującego finansowanie przez producentów kosztów odbioru i zagospodarowania odpadów oraz budowy instalacji recyklingu, gwarantujących systematyczny odbiór od przedsiębiorców odpadów powstałych z przetworzenia odpadów komunalnych i pochodzących z selektywnej zbiórki. Kwestia ta, jeśli chodzi o gospodarkę odpadami, jest dzisiaj także głównym postulatem Izby i pokładamy wielką nadzieję, że nasz głos doprowadzi w końcu do uregulowania tej kwestii, zgodnie z wymaganiami Dyrektyw Europejskich" - powiedział Tomasz Uciński.

Nasze Państwo zamiast jednak obciążyć kosztami producentów opakowań, postanowiło - najwyraźniej pod dyktando największych producentów plastiku - dociążyć nimi mieszkańców. Bezczelnie przy tym twierdząc, że możemy na tym zarobić poprzez oddawanie całych worów plastikowych butelek w butelkomatach lub sklepach.

(art)

eprasa.pl 15526fcecb

Jak powstawał kościół św. Antoniego – dzisiejszy symbol Rybnika

Nowy proboszcz ks. dr Franciszek Brudniok okazał się niezwykle rzutkim kapłanem, który bez reszty poświęcił się dziełu wzniesienia monumentalnej świątyni. Prace budowlane rozpoczęto 14 września 1903r. Roboty przerywano na okres zimy. W trakcie trzech sezonów budowlanych (1903–1905) doskwierała zmienna aura. Obfite deszcze, silne wiatry i śnieżyce, następnie zdradliwe przymrozki, to znowu silne upały, mocno utrudniały prace. Jeszcze wiosną 1904 r. widać było tylko dolne partie murów kościoła, ale już 1 sierpnia tego roku rozpoczęły się prace nad montażem konstrukcji dachowej.

Kazania w dwóch językach

Wielkim wydarzeniem stał się odpust św. Antoniego w czerwcu 1904 r. Na jedenaście dni przed ceremonią „Nowiny Raciborskie" informowały: „Położenie kamienia węgielnego pod nowy kościół w Rybniku odbędzie się dnia 13 czerwca b.r. W tem celu o godz. 8 odbędzie się nabożeństwo, a o godz. 9.30 wyruszy pochód na miejsce budowy nowego kościoła, gdzie się odbędą ceremonie odpowiednie do uroczystości". Wmurowania kamienia węgielnego dokonano za głównym ołtarzem po stronie ewangelii. Wygłoszono kazanie po niemiecku i po polsku. Po oficjalnej części 97 robotników budowlanych zostało ugoszczonych przez proboszcza w „Niemieckim Domu", a drugi bankiet dla oficjeli i mieszczan rybnickich odbył się w hotelu Hirschfeldera.

Murarze strajkowali

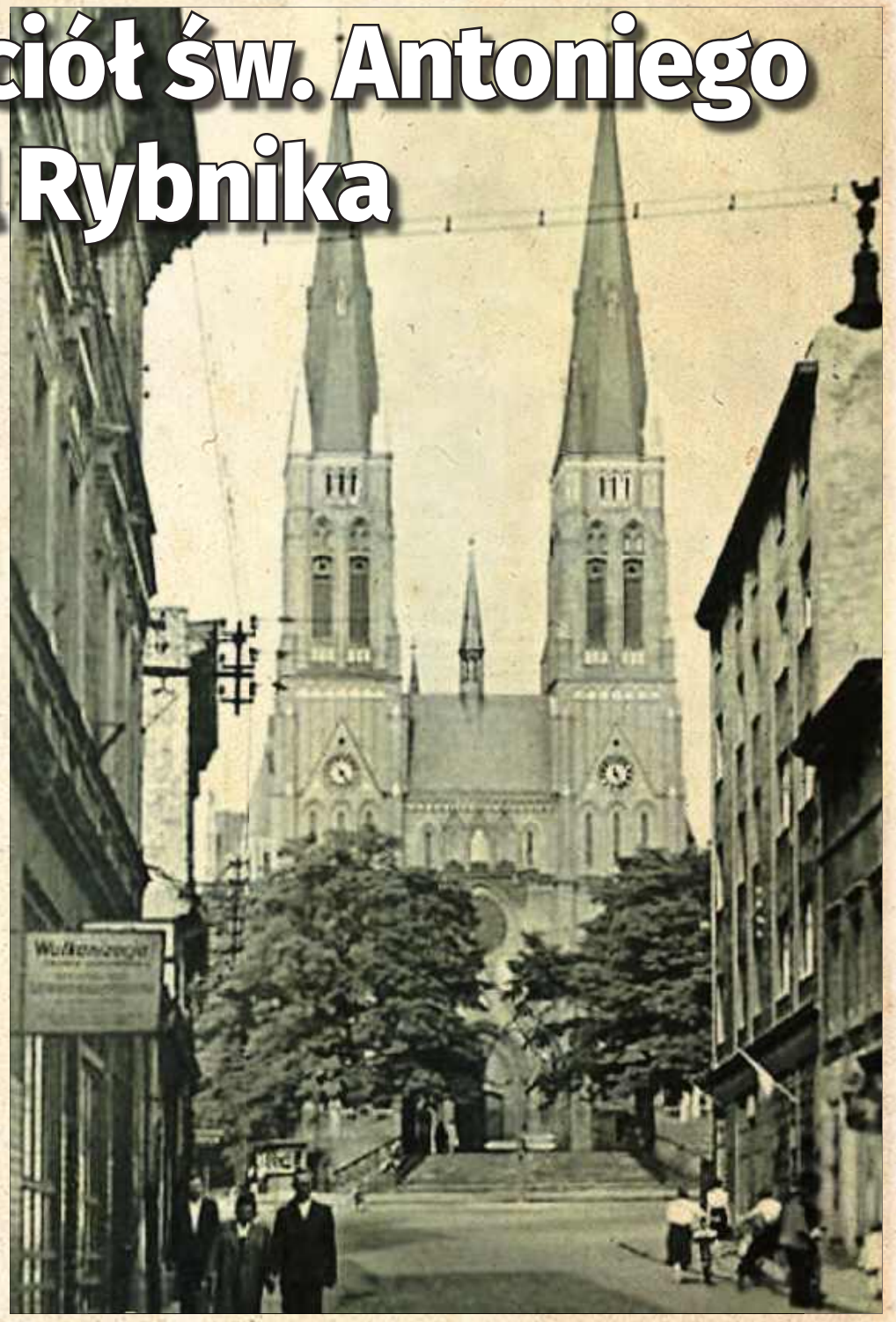
W drugiej połowie marca 1905 r. panowały srogie mrozy, a już rozpoczynano dalsze prace. Po ponad tygodniu robotnicy poinformowali o 3 pęknięciach i szczelinach. Architekt kościoła Ludwik Schneider, zbytnio się tym nie przejął, ale widmo ostrzeżeń o niestabilności gruntu (kurzawki) i słabych fundamentach było odczuwalne. Na domiar złego wiosną i latem 1905 r. murarze dwukrotnie strajkowali, o czym tak informowała prasa: „W Rybniku zastrajkowali w poniedziałek murarze, zatrudnieni przy budowie kościoła, ponieważ nie podwyższono im płacy". Na budowie panowała atmosfera zmagania się z czasem, co skutkowało tym, że niektóre prace przeprowadzano nazbyt pośpiesznie, stąd też pojawiały się krytyczne uwagi o jakości wykończenia świątyni. Sporo obaw wzbudzały wieże. Lewa wieża odchylała się od pionu o 20 mm. Dodatkowo, gdy ustawiono krzyże na szczytach obu wież, okazało się, że większy podmuch może je strącić z racji zbyt dużych rozmiarów.

Prasa krytykowała

Mimo wielu problemów technicznych i organizacyjnych podstawowe prace zmierzały ku końcowi. Niemniej zdarzały się sytuacje szczególnie niesmaczne. Otóż można było zaobserwować nieprzychylność części prasy, która szukała sensacji, a często dopuszczała się skandalicznych insynuacji (raziło niektórych dostarczanie elementów budowlanych przez przedsiębiorców żydowskich). Zarząd kościelny parafii próbował je łagodzić wysyłając sprostowanie do lokalnych gazet.

A na koniec złodzieje

Rok 1906 okazał się czasem porządkowania i przygotowania świątyni do użytku. W trakcie tych prac nocą 27 na 28 sierpnia 1906 r. wkradli się do świątyni złodzieje. Kierowani wybujałymi opowieściami o wartości skradli kamień węgielny. Mimo iż planowano kościół poświęcić już w 1906 roku, policja budowlana dopiero 21 stycznia 1907 r. wydała zgodę na użytkowanie nowego kościoła. Kolejnym krokiem było poświęcenie a następnie proces kilkuletniego wyposażania kościoła w odpowiednie sprzęty, by mógł w pełni służyć rybnickiej parafii.



Bazylika św. Antoniego w Rybniku, zdjęcie archiwalne

Artykuł pochodzi z „Tygodnika Rybnickiego", 13 lutego 2007 roku

Bogdan Kloch

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9^{00} – 17^{00}

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



eprasa.pl 15526fcecb



Amelia Cincio urodziła się 24.04. o godz. 15.58. Dziewczynka ważyła 3700g i mierzyła 58cm. Jej rodzicami zostali Beata i Sebastian z Wodzisławia Śląskiego.



Magdalena Zając urodziła się 27.04. o godz. 19.40. Dziewczynka ważyła 3500g i mierzyła 53cm. Jej rodzicami zostali Ariel i Joanna z Wodzisławia Śląskiego. W domu na Madzię czeka brat Rafał i siostra Andżelika.





Pola Tengler urodziła się 27.04. o godz. 9.16. Dziewczynka ważyła 3240g i mierzyła 54cm. Piotr Tengler urodził się 27.04. o godz. 9.17. Chłopiec ważył 2980g i mierzył 50cm. Rodzicami dzieci zostali Kasia i Mariusz ze Skoczowa. W domu na Polę i Piotrusia czeka starsza siostra Łucja.



Tomasz Starzak urodził się 28.04. o godz. 11.05. Chłopczyk ważył 3640g i mierzył 57cm. Jego rodzicami zostali Adam i Alicja z Pawłowic. W domu na Tomka czeka brat Gabriel.



Urszula Repetowska-Marcinkiewicz urodziła się 27.04. o godz. 16.20. Dziewczynka ważyła 2920g i mierzyła 55cm. Jej rodzicami zostali Kasia i Krzysztof z Gliwic.



Michalina Mazur urodziła się 29.04. o godz. 13.08. Dziewczynka ważyła 3280g i mierzyła 56cm. Jej rodzicami zostali Dominika i Dawid z Poręby. W domu na Michalinkę czeka siostra Zoja.



Franek Szlauer urodził się 30.04. o godz. 11.05. Chłopczyk ważył 3240g i mierzył 56cm. Jego rodzicami zostali Danuta i Grzegorz z Radlina. W domu na Franka czeka siostra Oliwia.

Rodziłaś w szpitalu w Wodzisławiu? Wypełnij anonimową ankietę

Oddział położniczy wodzisławskiego szpitala prosi pacjentki o anonimowe wypełnienie ankiety satysfakcji. Jak to zrobić? Ankietę można pobrać w wersji papierowej na oddziale (pacjentka otrzymuje ją w trakcie pobytu w szpitalu od położnej). Wypełnioną ankietę należy wrzucić do skrzynki, która znajduje się na korytarzu oddziału położniczego. Ankietę można także wypełnić elektronicznie pod adresem https://forms.gle/jJAJ76v8jt8i5XPW6.



Ominęła cię wizyta naszej fotograf na oddziale? Nic straconego. Wyślij 2 zdjęcia dziecka (1 w pionie, 1 w poziomie) wraz z opisem: imię i nazwisko dziecka, data urodzenia, godzina urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców, miejsce zamieszkania oraz (jeśli są) imiona rodzeństwa na adres e- mail noworodkinowiny@gmail.com. Dołożymy zdjęcia do naszej galerii. O dacie publikacji poinformujemy w e- mailu zwrotnym.

Odwiedziny na oddziale położniczym odbywają się codziennie w godzinach 15.00– 18.00.

eprasa.pl 15526fcecb

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Auto skup, gotówka, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 509-796-001.

PRACA

DAM PRACĘ

• Zatrudnię murarza, tynkarza, płytkarza, ocieplenia budynków, 695-638-650.

RÓŻNE (KUPIĘ – SPRZEDAM)

• Sprzedam płytki łazienkowe: podłogowe 8 m kw. i ścienne 20 m kw, kolor zielony, 35 zł za metr. Odbiór własny, tel. 500-542-943.

• Sprzedam chodak aluminiowy w dobrym stanie, mało używany. Odbiór własny, tel. 500-542-943.

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Usługi tapicerskie. Renowacje krzeseł, kanap, foteli. Duży wybór tkanin, skór, 696-951-402.

USŁUGI REM.-BUD.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie zabudowy, g.k., itp. Inst. wod.-kan.-c.o.-gaz. Tel. 793-330-597.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, papy termozgrzewalne, ocieplanie dachów styropapą, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Firma Eugeniusz kafelkowanie wszystkich powierzchni, remont łazienek i biały montaż, 502-215-918.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, praktyka lekarska przeniesiona: Centrum Medyczne OSTROMED, ul. Kasprowicza 1, Racibórz, rejestracja 604-347-669.



CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- motoryzacja – **20 zł**
- biznes – **20 zł**
- gastronomia – **20 zł**
- kredyty, pożyczki – **20 zł**
- nieruchomości – **20 zł**
- matrymonialne – **15 zł**
- nauka – **15 zł**
- różne – **15 zł**
- podaruję – **10 zł**
- zguby – **10 zł**
- praca – **20 zł**
- towarzyskie – **30 zł**
- transport – **20 zł**
- turystyka – **20 zł**
- noclegi – **20 zł**
- usługi rem.-bud.– **20 zł**
- usługi – **20 zł**
- wróżby – **20 zł**
- zdrowie – **20 zł**
- zwierzęta – **20 zł**

* Ogłoszenie drobne do 15 słów

• **OGŁOSZENIE PODWÓJNE** (16 do 30 słów) + 10 zł • **DODATKOWE MOŻLIWOŚCI:** • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
nowiny.pl/ogloszenia

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• **Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.**

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobąw dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27

SKLEP nowiny.pl



nowiny WODZISŁAWSKIE

Adres redakcji: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Ewa Węgrzyn – e.koczwara@nowiny.pl, tel. 662 058 475

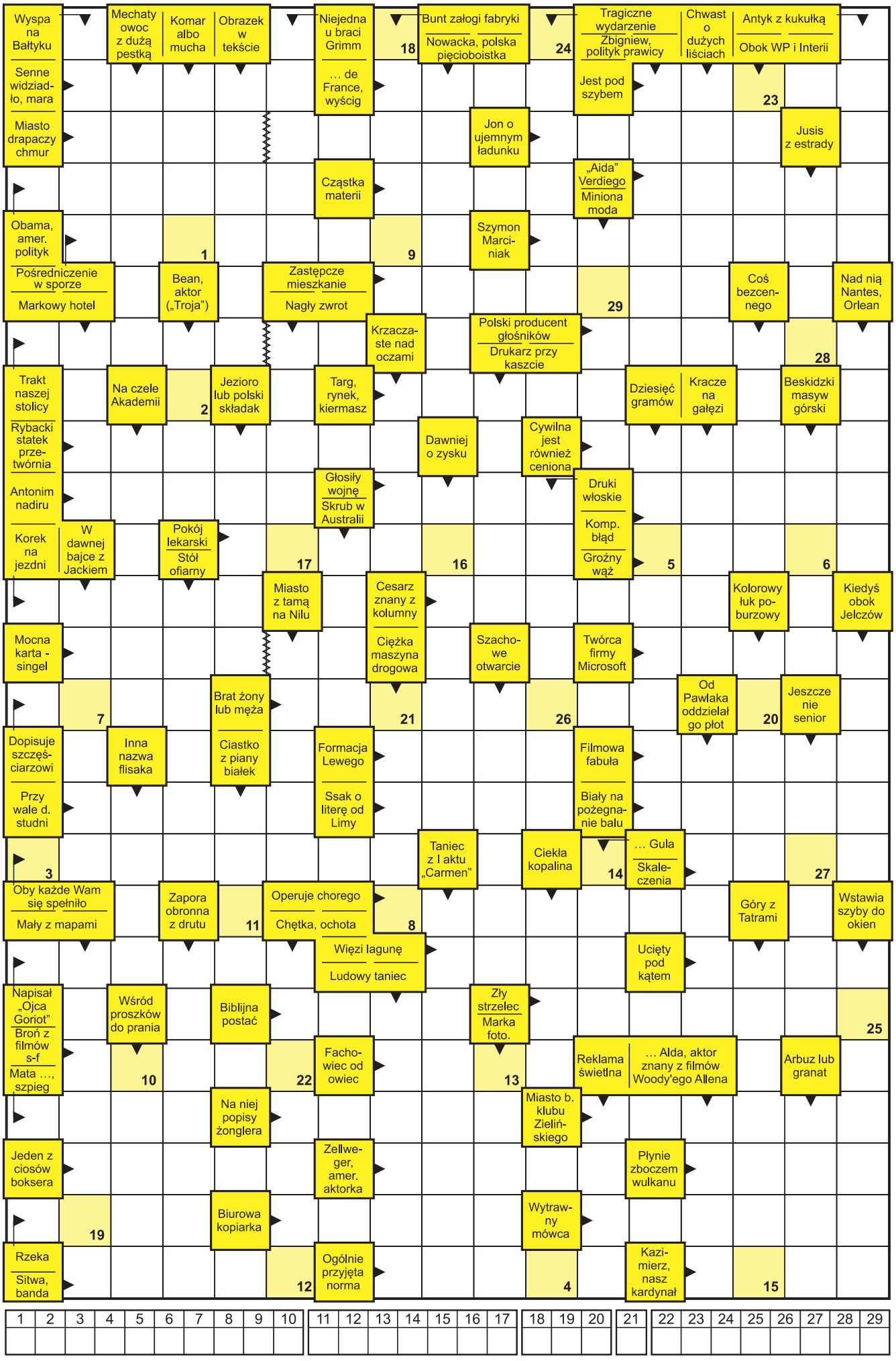
Dziennikarze:
Fryderyk Kamczyk – tel. 516 210 535, e-mail: f.kamczyk@nowiny.pl,
Justyna Koniszewska – tel. 660 489 672, e-mail: j.koniszewska@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Piotr Palik – p.palik@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczko, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 15526fcecb



HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Niestety, ale w życiu wolnych Baranów nie zajdą żadne zmiany. Owszem pojawi się ktoś, nawet sympatyczny, jednak będzie to znajomość przelotna. Zajęte Barany powinny dopieścić partnera. Czuje się zaniedbany i odsunięty na dalszy plan.

BYK 21.04 – 20.05
Zajęte Byki powinny zwrócić większą uwagę na zachowanie swojej połówki. Jest coś „na rzeczy". Tylko bez kłótni, najpierw trzeba sprawdzić, interwencja dopiero później. Wolne Byki bez zmian, nie pojawi się nikt, kim mogłybyście się zainteresować.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
W życiu wolnych Bliźniaków zaczną się pozytywne zmiany. Poznają ciekawą osobę do pary. Dla niektórych będzie to partner na całe życie. Natomiast zajęte bardziej jak życiem osobistym, zajmą się rodzinnym.

RAK 22.06 – 22.07
Niedawno zawarte znajomości okazały się bardzo przelotne a wolne Raki powinny bardziej zadbać o siebie i swój wygląd. Na razie nie poznacie nikogo interesującego. Zajęte nie mają dużego wyboru, zaniedbana ostatnio połówka będzie domagała się zainteresowania.

LEW 23.07 – 22.08
Wolne namiętne Lwy powinny się wybrać na polowanie kilka z nich upoluje miłość swego życia, taką na stałe. Zajęte Lwy będą miały okazje wyrwać się z domowego „kieratu" i zaszaleć, możliwe, że trafi się całkiem niewinny flirt z pożytkiem dla stałego związku.

PANNA 23.08 – 22.09
Co prawda nie jesteś wybrańcem, ale ten tydzień będzie obfitował w zaskakujące Cię wydarzenia. Spotkasz kogoś z przeszłości i tym razem zaiskrzy. Zaczniecie się spotykać i zostaniecie parą. Zajęte Panny nie ominie podobna sytuacja, ale ich rekcja będzie zupełnie inna.

WAGA 23.09 – 22.10
Wolne Wagi będą miały możliwość poznania ciekawej osoby, takiej do stałego związku. Zajęte zaczną porządkować swoje życie osobiste. Niektóre podejmą decyzję o rozstaniu z partnerem, na razie czasową. Będą kłótnie, łzy i rozmowy z rodziną.

SKORPION 23.10 – 21.11
Samotnym Skorpionom czas umilą niezobowiązujące flirty i spotkania towarzyskie. Tak naprawdę to tęsknicie za stabilizacją uczuciową. Zajęte Skorpiony powinny nieco ożywić swój związek, za dużo rutyny.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Wolne Strzelce a przynajmniej ich część postanowi zmienić swój stan cywilny. Zapowiada się również powiększenie rodziny u zajętych Strzelców. Sama radość żyć.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Wolne Koziorożce powinny zwrócić uwagę na swoje otoczenie. Wśród znajomych „ukrywa" się cichy wielbiciel, warto zwrócić na niego uwagę. Zajęte Koziorożce odnowią swoje związki, wieje już w nich nudą i rutyną.

WODNIK 20.01 – 18.02
Wodniki są kochliwe, ale powinny mieć ograniczone zaufanie, zwłaszcza do przypadkowych partnerów. Ze zbytniego zaufania mogą wyniknąć różnego rodzaju problemy. Zajęte na szczęście nie będą ich miały choć powinny również skupić się na przyjemnościach.

RYBY 19.02 – 20.03
Rybom trudno jest podjąć wiążące decyzje. Wolne Ryby, a przynajmniej ich część postanowią założyć rodzinę, na miłość nie ma lekarstwa. Zajęte powinny zająć się swoim życiem erotycznym, wieje zimnem i nudą z waszej sypialni.

opracowała Noma • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

☺☻☺

Na egzaminie końcowym z anatomii w akademii medycznej profesor zadaje studentce wydziału lekarskiego pytanie:

– Jaki narząd, proszę pani, jest u człowieka symbolem miłości?

– U mężczyzny czy u kobiety? – usiłuje zyskać na czasie studentka.

– Mój Boże! – wzdycha profesor i kiwa sędziwie w zadumie głową. – Za moich czasów było to po prostu serce.

☺☻☺

Położna wychodzi do oczekującego ojca z trójką noworodków na rękach:

– Nie przeraził się pan, że tyle ich?

– Nie.

– No to niech pan te trzyma, ja lecę po resztę.

☺☻☺

Facet ogląda Discovery, spiker z ekranu:

– Pandy mają ich 16, rekiny 100, a u człowieka norma to 32 zęby.

Facet podrywa się z fotela i wrzeszczy:

– Kurde, jestem pandą!

☺☻☺

Pewien prestidigitator pracował na statku wycieczkowym na Karaibach. Widownia się zmieniała, więc iluzjonista tydzień po tygodniu pokazywał te same sztuczki. Jedynym problemem była papuga kapitana, która oglądała te numery tak długo, że powoli zaczynała rozumieć, na czym polegają. Raz zaczęła wołać w czasie pokazu: „Patrzcie! To nie ten sam kapelusz!", „Patrzcie! Chowa kwiaty pod stół!" Magik był wściekły, ale nie mógł nic zrobić, bo jednak była to papuga kapitana.

Pewnej nocy statek zderzył się z innym i zatonął. Magik ocknął się sam, dryfujący na kawałku drewna, na którym siedziała również papuga. Oboje się nienawidzili, więc nie odzywali się do siebie słowem. I tak mijał dzień za dniem... Po tygodniu papuga wreszcie mówi:

– OK! Poddaję się! Gdzie jest statek?

☺☻☺

eprasa.pl 15526fcecb